

Łódź.

Łona numeru  
**30 gr.**

**PRENUMERATA**  
w Łodzi

Wios. z god. iluz. 4.50 gr

Uznasz. do domu 30 gr

Z przeb. poczt.

Wios. z god. iluz. 4.50 gr

Należność pocztowa

opłaconą ryczałtem

**XXXI - r.**  
istnienia.

Redakcja | Adm.

Al. Kościuszki 41.

Telefon 28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

**1928**

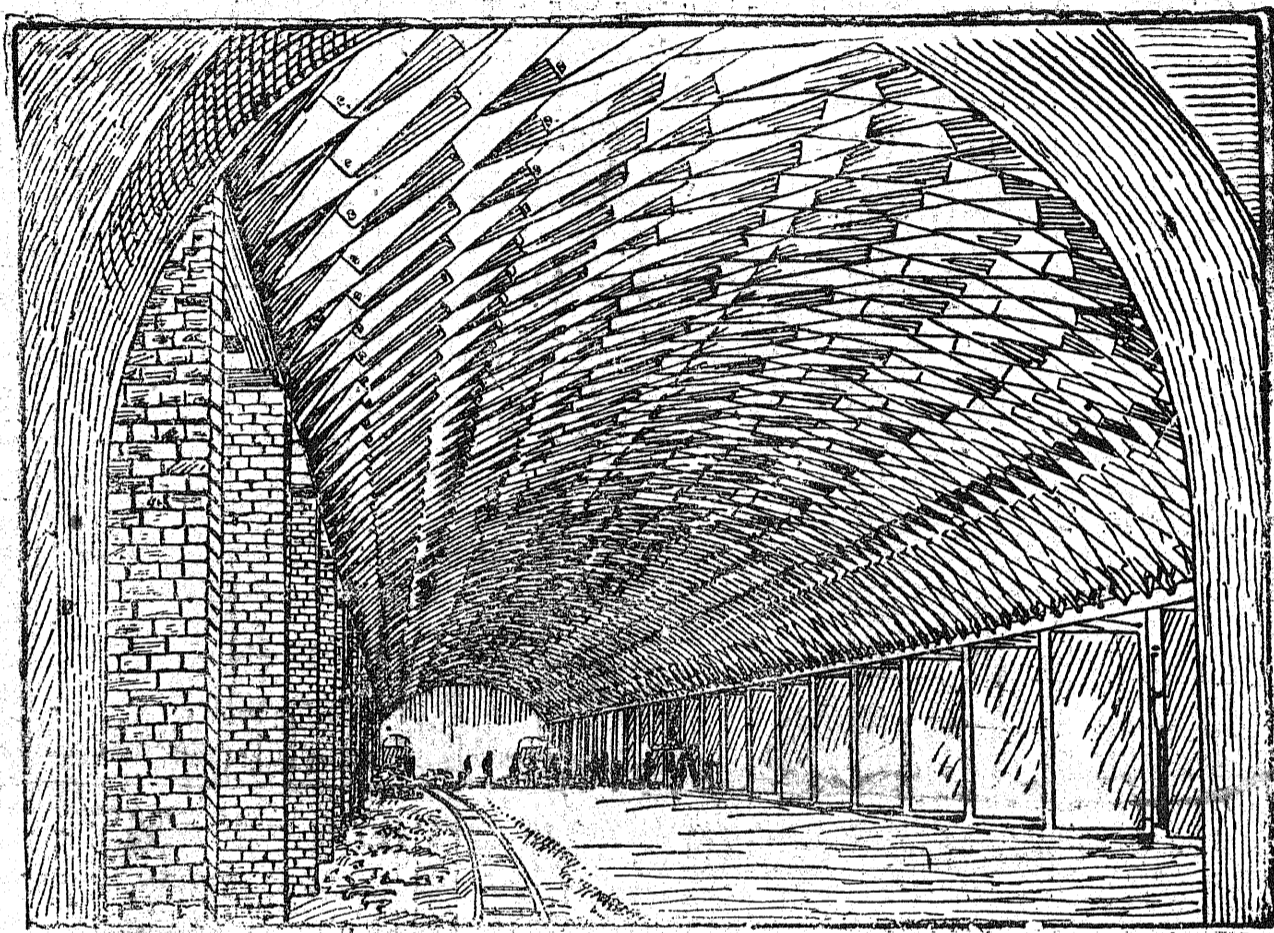
Numer dzisiejszy składa się z 20 stron

# ROZWOJ

Niedziela 2 września

№ 242

## Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu



HALA SPOŻYWCZA PWK (TERENY ZACH. DNI) O POWIERZCHNI 8000 M. KW., W KTÓREJ ZNAJDĄ POWIĘSZCZENIE EKSPONATY PRZEMYSŁU: SPIRYTUSOWEGO, ZIEMNIACZANEGO, BRÓWARNICZEGO, MINERALNEGO I.T.P.

(PROJ. INŻ. ARCH. J. MULLER.)

### SPLENDID

Dziś i dni następnych

Sensacyjny podwójny progr.

## 1) „WSTYDŹ SIĘ OSSII“

Pełna szampańskiego humoru komedia z niezapomnianą bohaterką „Jedynaczką króla smalcu“

Ossi Oswaldą

Program pełen śmiechu

## 2) Najnowszy rewelacyjny film BERNARDA KELLERMANA

głośnego powieściopisarza europejskiego — p. t.

## W KRAJU SREBRNEGO LWA

Tajemnice życia Persji

Pocz. o g. 1.30 p.p. Od g. 1.30 do g. 3 ceny wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

CASINO

Dziś i następnych obraz z cyklu szlagierów sezonowych p. t.

## CZERWONY BIES

Dramat z życia emigracji rosyjskiej, otoczonej skomplikowaną siecią machinacji agentów sowieckich

W rolach głównych

Suzy Vernon

t. zw. „Królowa piękności Paryża“

Michał Bohnen

Tragik — następnica Janingę

„Czerwony Bies“

odtwarza dzieje pięknej księżniczki rosyjskiej w krwawych łapach rozbestwionego marynarza i kupstwa. Wspaniałe zdjęcia. Sceny o wielkim napięciu. Fascynujący wyścig samolotu z samochodem. Pogranicze sowieckie z lodu. Obraz ten jest ostatnią sensacją ekranów europejskich

Początek seansów od g. 1.30. Do godz. 3-ej ceny wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.



Za gotówkę i Na Raty od zł. 5 tygodniowo  
poleca gotowe **Palta damskie i męskie Ubrania męskie**

Najmodniejsze fasony — Solidne wykonanie — Ceny niskie

Polska Samopomoc Włókiennicza ul. Piotrkowska 79 (w podwórzu)

Uwaga: Procentów nie dolicza się.

# RADJO - odbiorniki

najnowszych modeli: 2, 3, 4, 5, 7, 9 lampowe

Odbiorniki 3 lampowe na krótkie fale zakres: od 15 do 100 mtr.

Odb.ór stacji amerykańskich na głośnik.

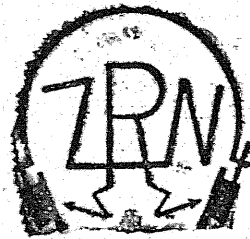
Dogodne warunki sprzedaży!

Cenniki i prospekty przesyłamy na żądanie!

Zakłady Radjotechniczne



## „NATAWIS”



Warszawa, Niecała 7

Kraków

Łódź, Piotrkowska 152

tel. 42-20

### Rodzice

#### Szyk Dziecięcy

Poleca na sezon jesienny palta dla chłopców i dziewcząt, suknie i ubranka według najnowszych modeli zagranicznych. Uwaga!

Wielki wybór szkolnych mundurków

Szyk Dziecięcy

NOWO-CEGIELNIANA 5

### KRAWIEC

uczniowski przedwojenny  
J. GRYNER

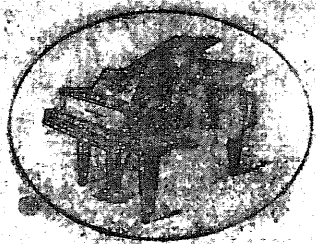
Konstantynowska 68 (parter)

przyjmuje wszelkie roboty po cenach konkurencyjnych  
3898-1

### Posady

#### przyrodniczeki

do szkół i ednich poszukuje  
Oferty pod „Przyrodniczeki” do  
adm. „Rozwoju”  
2484-1



## KUPNO FORTEPIANÓW i PIANIN

jest rzeczą zaufania.

Należy przede wszystkim, nawet i przy kupnie tak zwanem okazym, zwracać się tylko do solidnej, znanej i powszechnej opinii cieszącej się firmy,

Gwarancję, fachową obsługę i przystępne ceny, oraz dogodne warunki spłaty przy wielkim wyborze instrumentów udziela

Skład fortepianów i pianin

## Karol KOISCH i S. TZ

Łódź, Piotrkowska Nr. 67

Tel. 54-78 i 24-72 m.

Kupno — Zamiana — Wynajem

Reperacje — Strojenie — Polerowanie — Transporty

## CHCESZ mieć dobrze wyprasowany

oczyszczony, wyprany chemicznie, wyreperowany garnitur, suknie, palto i t. d.

Dzwoń tel. 60-99

do Polskiego Kurjera Krawieckiego

Bronisława Bzozowskiego

Zeromskiego 99 Telefon 60-99

Odświeżenie garnituru 2,80  
sukni 2,60

z odebraniem i odesłaniem a także wszelkie usługi obstalunki wykonywam solidnie i punktualnie

Bank Polskich Kupców  
Przemysłowców Chrześcijan Sp. Akc.  
Łódź, ul. Piotrkowska 118.

Załatwia wszelkie operacje bankowe na warunkach najkorzystniejszych.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe w złotych i walutach zagranicznych na każde żądanie i terminowe.

Załatwia inkasę weksli i dokumentów na wszystkie miejscowości terminowo za pobraniem minimalnej opłaty.

Kupno i sprzedaż walut zagr. i dewiz.

## 5 Na raty

Garderobę męską i damską oraz wielki wybór zimowych palto.

Po cenach konkurencyjnych

### Sweatry

REFORMY TRYKOTAŻE  
oraz wszelkie wyroby wełniane  
najnowszych fasonów

Hurtowo i Detalicznie  
Po cenach fabrycznych  
Poleca

A. SIEDLECKI  
ŁÓDŹ GŁÓWNA 49

# Warszawa i kraj.

# Oraczewski mówi w Łodzi.

## PRZED WYBORAMI DO IZB ROLNICZO PRZEMYSŁOWYCH.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu poleciło odroczyć termin rejestracji rzemieślników w związku z wyborami do izb do 1 października rb. Do chwili obecnej rzemieślnicy nie przywiązują wielkiej wagi do sprawy rejestracji się jednakże decyzja Ministerstwa o odroczeniu terminu rejestracji najprawdopodobniej uaktualni tę sprawę i skłoni opieszających do zadośćuczynienia obowiązkom.

## PISMA DROŻEJA

Dwa pisma lwowskie Gazeta Poranna i Chwila podniosły cenę numeru z groszy 20 na 25 motywując to wzrastającą stale drożyzną.

Lwów zajął tedy za Krakówem drugie miejsce, gdyż pisma krakowskie pierwsze podniosły cenę egzemplarza.

## MUR CELNY MIĘDZY POLSKĄ I LITWĄ.

Nowa litewska taryfa celna wchodzi w życie w dniu 1 października rb. Taryfa ta przewiduje wzrost cła o 30 proc. od towarów pochodzących z tych krajów które nie podpisały jeszcze umowy handlowej z Litwą. Do rzędu tych państw należy oczywiście również i Polska.

— o o —

## Odpowiedzi od Redakcji.

Pana K. D. prosimy o pofatygowanie się do Redakcji między 6-tą a 8-mą wieczór, dla szczegółowego przedstawienia sprawy.

## Ciągnięcie dolarówki.

40.000 dolarów:	nr. 980,680.
8.000 dol.:	nr. 857,374.
3.000 dol.:	nr. 463,523 256388 897,037.
1.000 dol.:	nr. 637754 665031 128081 638308 588229.
500 dol. nr.:	725597 609267 600018
852182 599539 858804 131356 944316 833213 522838.	
100 dol. nr.:	157989 283521 470441
782007 357358 353126 663103 140730 858621	
807393 451340 785689 407363 997629 359438	
865018 820941 574920 473336 769536 993858	
300163977693 759705 392343 442348 884628	
402127 549967 009541 208960 704415 706524	
118563 327049 614430 875209 301622 183925	
614635 713484 527416 429612 413752 697111	
297934 764248 300474 121373 091774 381938	
354518 540982 926763 365711 498958 040469	
540797 258866 093596 646303 863061	
089635 811458 136540 767853 852767 285338	
563700 197859 385556 262441 482103 007551 134350.	

Do akt Nr. 1004 1928 r.

Komornik przy sądzie Okręgowym w Łodzi. Jan Jabczyk, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 2 października 1928 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Franciszkańskiej 31 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „M. Brodaty” i składających się z 16 bloków granitu szwedzkiego i 14 bloków granitu śląskiego oszacowanych na sumę zł. 5.600.

Łódź, dnia 25 sierpnia 1928 r.

2479 Komornik (—) JAN JABCZYK

## OSTRZEŻENIE PRZED SZALBIERZEM W SUKNI DUCHOWNEJ.

Olbrzymie plakaty na murach miasta zapowiadają gościnne występy niejakiego Czesława Oraczewskiego, który w ordynarny i bezwstydnym sposobie z katedry prelegenta obalamuca najwzrostszych, odnoszących się z zaufaniem do osobnika noszącego sukienkę duchowną.

Pan ten był kiedyś księdzem lecz został przez metropolitę warszawskiego zasuspendowany za niemoralne życie i nieetyczne czyny niegodne z honoram duchownego, Czesław Oraczewski, który reklamuje się w sposób jakiegoby się powstydział nawet przysłowiowy cyrk

Barnuma, nadużywa nazwiska Papięta, Ig. Papięta reńskiego; marsz. Piłsudskiego i innych do swoich oszukańczych występów.

Oraczewski przy każdej okazji mówi o swoim pobycie w Ameryce stawiając za przykład miłośników drugiej półkuli. Otóż byłoby bardzo wstydliwe gdyby Polacy postąpili z nim w ten sposób jak Rząd Amerykański, który tego szalbierza zmusił do opuszczenia brzegów Stanów Zjednoczonych za przestępstwo szmuglu napojów alkoholowych.

Najwyższy czas żeby wydrwigrosza uniknął szkodzić.

# Katastrofa kolejowa w Gorzkowicach.

## JEDEN HAMULCOWY ZABITY, JEDEN RANNY 16 WAGONÓW ZDRUZGOTANYCH.

Wczoraj o godz. 4 nad ranem na stacji Gorzkowice, pow. Piotrkowskiego, wydarzyła się katastrofa kolejowa, wobec wpuszczenia na tor Nr. 3 pociągu towarowego, jakkolwiek tor ten był już zajęty przez mający wkrótce odejść inny pociąg towarowy. Maszynista nie zdołał opanować pociągu. Skutkiem zderzenia lokomotywa nadjeżdżającego pociągu została wysadzona z szyn i poważnie uszkodzona, natomiast w oczekującym odejścia do Częstochowy pociągu wy-

koleiło się 16 wagonów, ulegając częściowemu zdruzgotaniu.

Hamulcowy pociągu pierwszego, Piotr Dyzala, poniósł śmierć na miejscu podczas zderzenia. Drugi hamulcowy został ranny.

Ruch pociągów na linii Łódź—Piotrków został w związku z katastrofą zupełnie wstrzymany. Dzięki energii kierownictwa stacji szczątki wagonów zostały w ciągu rana usunięte i już o godz. 3 po poł. przywrócony został całkowicie ruch normalny. (u)

# W piotrkowskiej spółdzielni rolniczej.

## SKRADZIONO KASĘ WRAZ Z ZAWARTOŚCIĄ.

W nocy z dnia 31 sierpnia na 1 b. m. niewykryci dotąd sprawcy dokonali włamania do Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Piotrkowie, mieszczącej się przy ul. Sienkiewicza Nr. 8. Ponieważ lokal spółdzielni wewnątrz był strzeżony, przeto złoczyńcy zdołali niespostrzeżeni wylamać kasetkę z obmurowania, którą unieśli wraz z zawartością,

wynoszącą ponad 2.000 złotych, oraz 70.000 złotych w wekslach, wystawionych na zlecenie omawianej spółdzielni przez osoby prywatne. Ponadto lupem opryszków padły blankiety weksłowe niewypełnione, wartości ok. 700 złotych.

Dochodzenie trwa. Na ślad sprawców kradzieży dotąd nie natrafiono. (u)

## Sezon jesienny w „Przeglądzie Kobiety”.

W 9-tym numerze „Przeglądu Kobiety” rzuca się w pierwszym rzędzie w oczy wielki postęp, jakiemu uległo pismo w przeciągu ostatniego półroczia.

Wrześniowy numer „Przeglądu Kobiety” może zadowolnić wymagania najszerzej skali naszych pań. Dział żurnalowy jest skonstruowany w ten sposób, by mogły się na nim wzorować równie osoby nieliczące z gotówką, jak również: całkiem ograniczone materialnie. Należy przytem nadmienić, iż omawiany dział żurnalowy ostatnio wzrósł znakomicie, obejmując ponad 150 modeli najnowszych paryskich aktualji mody. Równoległe do rozrostu działu żurnalowego powiększył się dział literacko-opisowy wydawnictwa.

W dziale tym redakcja stara się jak najobszerniej poruszyć zagadnienia nie tylko ściśle dotyczące kobiety, ale i całokształtu życia rodzinnego. W szczególności na dziale powyższy składają się artykuły o kostjumach, sukniach i płaszczach jesiennych, o utrzech, najnowszych systemach maquillage

i t. d. i t. d. Działy: „Mieszkanie i Jego Kultura”, „Higieny i Zdrowia, recenzje nowości literackich, wywiad z Haliną Konopacką, aktualja kinematograficzne i ciekawe rozmaitości — uzupełniają najnowszy numer „Przeglądu Kobiety”.

Rewelacja pozatem numeru 9-go jest tak zwana „Kasa Chorych” pisma, polegająca na tem, że stałe abonentki mogą korzystać z bezpłatnych porad u szeregu lekarzy specjalistów, skonwencionowanych z wydawnictwem.

Pomimo, iż objętość numerów pisma została powiększona o kilkanaście stron, jednak cena nie uległa zmianie.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Długa 45, konto PKO. 1715.

## Z TOW. ŚPIEWACZEGO „ECHO”.

Zarząd Towarzystwa Śpiewaczego Echo podaje do wiadomości członków, że lekcje śpiewu rozpoczyna się w dniu 3-im września rb. o godzinie 20-ej pod przewodnictwem p. A. Pędzimeża.

Zgłoszenia kandydatów przyjmowane są w poniedziałki i czwartki w godzinach od 20-ej do 22-ej w lokalu Towarzystwa przy ul. Piotrkowskiej Nr. 92.



## TELEGRAMY.

### EKSPLOZJA DYNAMITU.

Paryż 1 września (tel. wł.)  
W fabryce dynamitu w Ablon nastąpiła eksplozja. Wybuch był tak potężny, że zniszczył część urządzeń fabrycznych i gmachu 7-miu robotników zostało zabitych, 14 odniosło ciężkie rany.

### POWODZIE W INDIACH.

Londyn 1 września (tel. wł.)  
Wskutek obfitych deszczów, trwających przez 40 godzin bez przerwy część Indji w okolicy miasta Baroda, została nawiedzona katastrofą powodzi. Rzeka Wiszwamitra wystąpiła z brzegów, zrywając mosty i zalewając całą okolicę. Dolna część miasta Baroda pod nazwą Dandie Bazar, została zalana na 1 metr wysokości wodami rzeki. Około 12,000 mieszkańców musiało opuścić domy i pospieszyć do wyżej położonych części miasta. Dalszych szczegółów o tej katastrofie brak.

### JEDYNY ŚLAD PO ZAGINIONYCH.

Halifax 1 września.  
Kanadyjski departament marynarki otrzymał radjodepeszę do okrętu Bathan, że o 500 mil na północy zachód od Grenlandji okręt znalazł mały balon kulisty barwy niebieskiej. Balon ten nosił napis „Grester Rocfort”, a więc pochodził od samolotu tej nazwy, który leciał z Ameryki do Szwecji i przepadł bez wieści w okolicach Grenlandji.

### OBRADY LIGI.

WIEN, 1.9 TEL. WŁ. — Jak donoszą z Genewy na posiedzeniu dzisiejszem zastanawiano się nad kwestją optantów (na wniosek Węgier) obrady nad którą postanowiono odroczyć na tydzień, nad sprawą odpowiedzi dla Costarici w sprawie doktryny Monroe, nad sprawą kontroli zbrojeń wojennych i szeregiem innych najmniej ważnych kwestji.

### ZŁOT „SOKOŁA”.

W niedzielę dnia 2 września rb. Związek Sokółstwa Polskiego organizuje w Zgierzu VIII zlot okręgu kódzińskiego. Program zlotu obejmuje:

- 1) Próby ćwiczeń złotych od godz. 7.30 do 9.30 i od 11 do 13.
- 2) o godz. 9.30 zbiórka wszystkich uczestników zlotu, raport na boisku
- 3) o godz. 9.45 wymarsz do kościoła.
- 4) Msza św. poczem defilada
- 5) o godz. 12 do 14 obiad.
- 6) o godz. 14.30 początek ćwiczeń publicznych
- 7) a) lekcja wspólna, gry i zabawy, b) siatkówka i koszykówka; c) ćwiczenia wspólne chłopców; d) boksy; e) ćwiczenia na poręczach; f) walki francuskie; g) ćwiczenia na drążku; h) skoki; i) piramidy; j) ćwiczenia wspólne gruben; k) ćwiczenia wspólne drużynowe; l) piłka nożna.

Podczas zlotu odbędzie się wręczenie dyplomów zwycięzcom na zawodach okręgowych, które odbyły się w Łodzi w dn. 18, 19 i 20 sierpnia rb.

7) o godz. 20 zabawa taneczna.

Uczestnicy zlotu korzystają mogą z ulgi 66 proc. w drodze powrotnej na kolejkach państwowych, zaś na kolejkach dojazdowych LKED, za okazaniem karty zlotowej korzystają mogą z taryfy ulgowej.

# PROKLAMOWANIE MONARCHJI W ALBANJI

Spowoduje wybuch wojny domowej.

## Protest republikańskich Skiptetarów przeciw koronacji Achmeda Zogu.

Medjolan 1 września (aw)

Komisja do spraw zmiany konstytucji — jak donoszą z Tirany — postanowiła proklamować prezydenta Albanji, Achmeda-beg-Zogu, królem. Uroczyste proklamowanie monarchji nastąpić ma jeszcze w ciągu nocy dzisiejszej, przyczem tuż po ogłoszeniu aktu obwołania Achmeda Zogu królem wszyscy posłowie udać się mają do jego pałacu, dla złożenia hołdu nowemu królowi.

Białogród 1 września (aw)

Według nadeszłych tutaj doniesień, przedstawiciele stronnictwa republikańskiego w Albanji zgłosić mają energiczny protest do mocarstw europejskich przeciwko zmianie ustroju Albanji. Protest ten — wedle doniesienia — zawierać ma groźbę, iż naród albański potrafi z bronią w ręku bronić swej niezależności.

# NAJSILNIEJSZE TEKI W EUROPIE ZACHWIANE.

## Gabinet angielski pada się do dymisji

LONDYN, 1.9 AW

W kołach politycznych komentowaną jest żywo pogłoska o możliwości ustąpienia szefa administracji lorda-admirala Bredmana. Uważa się tutaj, że ustąpienie to jest jedynie zapowiedzią poważnych zmian w całym gabinecie, aż do ministra spraw zagranicznych włącznie. Jest to tem prawdopodobniejsze, iż stan zdrowia Chamberlaina jest

naprawdę zły. Jako przypuszczalnego następcę Chamberlaina wymienia się dotychczasowego ministra kolonii, Amery'ego. Również jest on wrogiem kontynentalnej polityki Chamberlaina, a natomiast zwolennikiem filo-amerykańskich dążeń, obawiając się można poważnych zmian w polityce zewnętrznej Anglii.

# Nowy sposób „rozbijania banku”

## Kupiec niemiecki rabuje 10,000 guldenów ze stołu kasyna gry w Sopotach.

GDANSK, 1.9 (AW)

W dniu wczorajszym kasyno sopockie było widać sensacyjnego wypadku. Oto kupiec niemiecki Hans Schenk, z miejscowości Rospatz (w okolicach Gdańska) stojąc przy stole gry sięgnął nagle

do kasy krupjera i schwycwszy 20 sztuk banknotów 500-guldenowych i rzucił się do ucieczki. Rabu się ujęto w odległości 600 metrów od miejsca czynu. Gotówkę w całości odebrano. Rabusiem, oczywiście zajęła się policja.

## WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

### WALUTY I DEWIZY

Notowania z dnia 31-go sierpnia

Dolary Stanów Zjedn. 8,88

Belgja 123,98

Londyn 43.2795

Nowy Jork 8,90

Paryż 34,92 i pół

Praga 26,42

Szwajcaria 171,71

Stokholm 238,80

Włochy 46,72

Wiedeń 125,65

### PAPIERY PROCENTOWE

Obrót dewizami większy. Całe zapotrzebowanie pokryte. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,88 i jedna czwarta. Rubel złoty w obrotach prywatnych 4,70 w ządaniu. Gram czystego złota 5,9244.

5 proc państw. pożyczkowa dolarowa 93,25

### AKCJE

5 proc. konwersyjna 67,00; 6 proc. pożyczkowa dolarowa 84,00; 10 proc pożyczkowa kolejowa 104,00; 5 proc pożyczkowa konwersyjna 61,50; 4 proc pożyczkowa inwestycyjna 127,00; 8 proc. LZ Banku gosp kraj. 94,00; 8 proc. LZ Banku rolnego 94,00; 4 i pół proc LZ ziemskie 54,00; 5 proc. LZ Warszawy 59,00; 8 proc. LZ Warszawy 74,00; 8 proc oblig komun Banku Gosp Kraj 94,00; 7 proc. stabilizacyjna 92,50.

Bank dyskontowy 134,50; Bank Polski 182,00; Bank Przem. we Lwowie 110,00; Bank Zachodni

33,50; Kijewski 85,00; Spies 165,00; Elektr. Dąbrow. 90,00; Sita i Światło 147,00; warsz tow. fabryki cukru 62,50; Firlej 69,00; Lilpop 41,00; Modrzejów 43,00; Norblin 245,00; Ostrowieckie serja B 124,00; II em. 120,00; Parowozy 42,00; Rudzki 49,00; Starachowice 54,25; Haberbusch 230,00; Klucze 7,25.

W dniu 1 września br. notowań giełdy nie było.

### POZNAŃ.

### GIEŁDA ZBOŻOWA.

Notowania z dnia 1 września 1928 r.

złoto nowe suche 35.00—35.50

Pszenica nowa 43.50—45.50

Jęczmień przem. 32.50—34.50

Jęczmień browarowy 36—38

Owies nowy 31.57—33.25

Mąka żytnia 65 proc. 52.00

Mąka żytnia 70 proc. 50.00

Mąka pszenna 65 proc. 63—67

Otręby żytnie 27.50—28.50

Otręby pszenne 27—28

### Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku 28—VIII 1928 r. 2286

Dla dorosłych

### Bohaterowie Ognia

Dramat w 10 aktach według powieści KATE CORBALEY na scenie strażnicy ogniowej

Dla młodzieży

### Przez dżunglę i puszcze

10 aktów niesamowitych przygód bohaterów w świecie zwierząt czarnego lasu



# Przedstawicielstwo narodowe w Polsce.

## W przededniu zmiany Konstytucji.

### JEDNOSTKA NIE MOŻE BYĆ ŹRÓDŁEM WŁADZY.

Rewizja Konstytucji polskiej, o której szeroko się mówi i która ma być niebawem dokonana, wysuwa na plan pierwszy zagadnienie organizacji władzy zwierzchniej.

Aczkolwiek żyjemy w okresie dyktatury, to jednakowoż nawet zwolennicy tego systemu rozumieją, że źródłem władzy w europejskim państwie nowoczesnym nie może być jednostka. Głęboka ewolucja, jaką przeszły państwa i narody w okresie XVIII i XIX wieku, doprowadziła do tego, że dziś pojęcie źródła władzy jest ujednostajnione.

W nowoczesnym państwie powojennym źródłem władzy stał się naród w znaczeniu prawno-politycznym, to jest cała ludność państwa. Na skutek tego zagadnienie organizacji władzy zwierzchniej, w szczególności zagadnienie rządu staje się coraz trudniejsze, prowadząc w całym szeregu państw do stałego kryzysu.

### KRYZYS USTROJOWY.

Kryzys rządowy i ustrojowy państwa jest jedną z najbardziej charakterystycznych cech okresu, w jakim żyjemy. Dzieje się to dzięki temu, że współczesne konstytucje, odebrawszy kierownictwo losami państwa z rąk jednostki ukoronowanej, złożyły je w ręce sumy jednostek państwo zamieszkujących, stanowiących jego ludność. Naród, pojęty w znaczeniu prawno-politycznym, z natury rzeczy nie może skutecznie wziąć na swoje barki odpowiedzialności za losy państwa i za kierownictwo jego polityką. Dzisiejsze kolegium wyborcze jest to ogół obywateli, zgrupowanych wyłącznie na zasadzie praw jednostek, łączących się na podstawie wspólnych interesów materialnych w różne sprzeczne i walczące ze sobą grupy o nierównym poziomie oświaty i różnej wartości moralnej swojego stosunku do państwa i ojczyzny.

Błąd leży w tym, że prawo konstytucyjne czyni właścicielem państwa, odpowiedzialnym za jego byt i rozwój społeczność niższego typu, pozbawioną organicznych cech społeczności politycznej.

Tą współczesną społecznością polityczną, istotnym twórcą historii XIX i XX. w. grunt zmieniającym mapę Europy na rzecz państw narodowych, jest naród pojęty nie w znaczeniu mechanicznym — sumy jednostek, ale moralnym, oznaczający związek żywiołów świadomych węzłów łączących je z Ojczyzną i wypływających stąd najwyższych obowiązków.

„Na miejsce dawnego społeczeństwa — pisze Dmowski — w którym sprawa publiczna, polityka państwa, należała do niewielkiej tylko części i tę część naogół tylko obchodzili, zjawia się nowoczesny naród, ogarniający wewnątrz państwa coraz szersze żywioły, czujący się wielką jednostką zbioro-

wą, z własną indywidualnością, z własnymi uczuciami i myślami, z własnymi celami i zadaniami, naród patrzący na państwo, jako na swoje wspólne dobro, poczuwający się do prawa i obowiązku kierowania tem państwem według swej zbiorowej woli“.

### NARÓD — ISTOTA MORALNEJ NATURY.

Tak pojęty naród nie jest czemś identycznym z ludnością państwa, z ogółem jego obywateli. Ponieważ naród nie jest tylko grupą osób fizycznych, lecz, pozostając najwyższą rzeczywistością, jest przede wszystkim istotą moralnej natury, przeto zachodzi ogromna trudność w ujęciu prawnem jego roli i znaczeniu w Konstytucji współczesnego państwa.

Trudność ta dotychczas nigdzie nie została pokonana. „Rządy elity“, system „hierarchji politycznej“ i inne wysiłki modernizacji ustroju są tylko próbą, dokonywaną tam, gdzie organizacja narodu „uczyliła z niego ciało zdolne kierować się jedną myślą i działać według jednego planu“. Istniejące jednak trudności nie mogą zwolnić myśli politycznej od konieczności pracy, celem ich przewyciężenia.

Jeśli ujęcie steru państwa przez naród jest postulatem naszej epoki, jeśli od urzędzistwienia tego należy przyszłość i byt współczesnego państwa, to jasnym jest, że wszelkie reformy konstytucyjne muszą zmierzać w tym kierunku, by proces ten przyspieszyć i wytworzyć takie formy prawne ustroju, w których organizacja narodu i realizacja jego zadań byłaby zapewniona.

### LEGALNA WŁADZA WYKONAWCZA.

Odnosi się to również i do Konstytucji polskiej.

Nie wchodząc w szczegóły zagadnień konstytucyjnych, chcemy na tem miejscu zaznaczyć, że organizacja władzy zwierzchniej we współczesnym państwie wogóle, w Polsce zaś w szczególności, nie może być sprowadzona li tylko do jednostronnego podniesienia waloru i sprawności władzy wykonawczej. Współczesne państwo narodowe, pomimo dążenia do silnej i legalnej władzy wykonawczej, musi mieć ustrój przedstawicielski. Odpowiada on w zupełności idei narodu gospodarza i ułatwia przekształcanie się „społeczności obywatelskiej“ w „społeczność narodową“. Ale ustrój ten musi być tak dopasowany do właściwości realnych, by dawał ujście najlepszym siłom społeczeństwa i nie stawał się zawadą w życiu państwa. Sedno sprawy leży w konstrukcji prawa wyborczego. Na ustrój przedstawicielski i na ordynację wyborczą nie należy patrzeć, jak na niczem nieskrepowane prawo jednostki dochodzenia swojego indywidualnego, czy też klasowego interesu, ale jak na obowiązek państwowy wytworzenia najlepszego i naj-

sprawniejszego organu władzy zwierzchniej. Prawo wyborcze jednostki jest z natury ograniczone, — ograniczone wyraźnie: celowością organu przedstawicielskiego i interesem narodu, jako zbiorowości władającej państwem.

Jednym z najważniejszych zadań reformy konstytucyjnej staje się przeto taka przebudowa prawa wyborczego, któraby, choć częściowo odpowiadała powyższej potrzebie.

### PODATNE POLE DO DEMAGOGJI.

Ustrój przedstawicielski w Polsce napotyka na wielkie trudności, wpływające ze stałej dojrzałości politycznej naszego społeczeństwa. Ludność polska, nie mając wyrobionych tradycji politycznych, o nierównym poziomie oświaty i sprawności społecznej, stanowi podatniejsze pole dla wszelkiej demagogji i eksperymentów wyborczych. Ponadto w skład ludności państwa wchodzi 30 proc. obywateli obcych rasowo. Uprawiana na terenie tych mniejszości narodowych propaganda antypolska sprawiła, że czynniki polityczne, rekrutujące się z tych żywiołów, stają w jawnej opozycji do państwa polskiego i dążą wyraźnie do jego rozsadzenia.

Ten stan rzeczy musi niekorzystnie odbić się na przedstawicielstwie narodowym. W skutkach pociągnie on za sobą nieprzydatność przedstawicielstwa do zadań, jakie przed nim stoją i wprowadzi stały ferment w kraju, ułatwiający ciągłe wichrzenia i zamachy. Zwiększenie prerogatyw szefa państwa i wzmocnienie władzy wykonawczej sprawę załatwi tylko częściowo i to bardzo powierzchownie. Dla tego też, mówiąc o reformie Konstytucji polskiej, należy pamiętać, że reforma przedstawicielstwa narodowego, zmierzająca do nadania mu większej sprawności, celowości i charakteru polskiego, jest co najmniej równie ważna, jak kwestja wzmocnienia władzy wykonawczej.

Chcąc doprowadzić do tego, by ster państwa polskiego spoczął w rękach narodu, jedyne gospodarza, twórcy i właściciela państwa, należy jako jedne z pierwszych zadań reformy konstytucyjnej postawić sprawę przedstawicielstwa narodowego, nie gwałtownie doktrynie parlamentarnej, ale dlatego, że za państwo polskie musi być ktoś ściśle odpowiedzialny.

Jedyną osobą, która tę odpowiedzialność ponieść może, jest osoba zbiorowa — naród polski. Należy mu umożliwić należyty organizację i dać możność legalnego wyrażenia swej woli.

Z. B.

Zapisujecie się na członków  
L. O. P. P.

# KINEMATOGRAF I ŻYCIE

## „Z raju bolszewickiego”

Film o dziejach Polski wytwórni amerykańskiej „Universal”

Dwie gwiazdy kinematografii o Polsce i o Polakach.

W związku z kilkutygodniowym pobytam w Polsce słynnego reżysera włoskiego Carmine Gallone (twórcy „Ostatnich dni Pompei” i „Płomiennej kawalkady”) oraz znanej artystki Olgi Czechowej, znajdujemy ogromnie ciekawe wynurzenia obojga artystów na łamach „Figaro”, udzielonych korespondentowi tego pisma.

### CO MÓWI CARMINE GALLONE.

— Dla Polski mam wielki sentyment, nie tylko ze względów czysto osobistych. Jestem mianowicie spokrewniony z Polską przez moją żonę, z pochodzenia Polkę.

Dzieje Polski uważam obecnie za jeden z najciekawszych tematów dla realizacji filmowej. Polacy — to naród bohaterski, a Polska — to kraj pięknych pejzażów i jeszcze piękniejszych kobiet. Zarówno jedno jak i drugie, pejzaże i kobiety — mają ów specjalny wdzięk słowiański (le charme slave), któremu równego nie można znaleźć. A przytem jest to kraj wybuchowych temperamentów, oglądzony nieśmiertelną kulturą la cińska, przez którą my, Włosi, czujemy się tak bliscy Polsce.

Z tych względów właśnie, kiedy zostałem zaangażowany przez jedną z największych wytwórni amerykańskich „Universal” opowiedziałem się za nakręcaniem filmu, mającego za treść dzieje Polski, a za bohaterkę — Polkę. „Universal”, wyraził swą zgodę i tak powstał film „Z raju bolszewickiego”, w którym postać pięknej właścicielki dworku kresowego, pani Ali, odtwarza subtelna artystka Olga Czechowa.

Ekspedycja nasza do Polski zabrała nam kilka tygodni czasu. W ciągu naszego pobytu na Kresach sfilmowaliśmy olbrzymią ilość scen z pamiętnych walk polsko-bolszewickich oraz cały szereg sensacyjnych plenairów, a między innymi scenę pościgu, kiedy to sanie z porwanem przez bolszewickiego szpiega dzieckiem pani Ali, wjeżdżają na załamujący się lód.

Rzecz jasna, że lód ten uprzednio nadrabaliśmy i że zorganizowaliśmy jaknajdalej idącą pomoc dla obojga artystów, znajdujących się w saniach. Co zaś do sani i koni, te przyrzekliśmy je rybakom, jeśli uda się im wyłowić. Wobec tego rybacy skwapliwie skorzystali z propozycji i wyrabali

w kilkunastu krokach od filmowanego przez nas miejsca katastrofy wielką przerebłę. Był to dosłownie mrozący krew w żyłach widok, gdy ludzie i konie poszli na dno. Oczywiście, że ludzie zostali z miejsca wyratowani, zaś konie popłynęły pod lodem do przerebli, gdzie rozumne zwierzęta zostały wywindowane przez swych nowocześnie nych właścicieli-rybaków. Dokonywałem nie jednokrotnie bardzo niebezpiecznych zdjęć, ale tak ryzykowne, jak to, dokonane w Polsce, poraz pierwszy miałem w swej karierze reżyserskiej.

### CO MÓWI OLGA CZECHOWA.

— Jestem bardzo zadowolona z „Raju bolszewickiego”. Oczywiście, myślę nie o Sowieciech, tylko o filmie, który nagrywałam pod kierownictwem ukochanego Carmine Gallone.

Polska? Zachwycająca! Polacy? Najbardziej szarmanccy mężczyźni, jakich napotkałam w swym życiu. A przede wszystkim, prawdziwie piękni chłopcy, szczególnie oficerzy. Mogą się przed nimi schować wojskowi włoscy, niemieccy i francuscy.

Przypadkiem wykryłam raz, dzięki swej nieznajomości zwyczajów polskich, jak ogromnie są rycerzy.

Otóż kilkakrotnie przychodzili do mnie w odwiedziny oficerowie, którzy wraz ze swymi pułkami brali udział w zdjęciach walk polsko-bolszewickich. Zdziwiło mnie niezmiernie, że w czasie odwiedzin rozmawiali ze mną zawsze stojąc i mimo moich usilnych nalegań nigdy nie chcieli usiąść.

Zapytałam wreszcie o to jednego z pomocników reżysera i ten mi wyjaśnił, że dopóki nie poprosi się oficera o zdjęcie szablami, ten nie uważa się za gościa, gdyż jest niejako na służbie i w pogotowiu wojennym. Następnym więc razem, gdy mnie odwiedzili synowie polskiego Marsa, poprosiłam ich przedewszystkiem o „rozbrojenie się”, poczem dopiero rozsiedli się i spędził śmy tego dnia jeden z najprzyjemniejszych wieczorów.

Nie wątpię, że cudowna egzotyka Kresów Polskich w ujęciu reżyserji i techniki zagranicznej podbije sobie wszystkich miłośników kina.

## Zgon dla reklamy.

Drogi do popularności artystów filmowych.

Przed kilku dniami dzienniki europejskie doniosły o śmierci świetnej artystki filmowej, Dolores del Rio. Wkrótce okazało się, że w 99 wypadkach są one nieprawdziwe. Tym się też tylko tłumaczy, że np. publiczność amerykańska przez wiele dni wierzyć nie chciała w śmierć Valentina.

Amerikanin jest już taki, że wierzy w wiadomości polityczne, podawane przez pismo, wierzy w każdy wiersz, dotyczący życia codziennego. A bierze z nieufnością tylko wiadomości o teatrze i wielkościach filmowych.

Robi tak dlatego, gdyż wie, że artyści filmowi zwracają na siebie uwagę najrozmaitszymi zmyślaniami i bajkami; chodzi im przecież o to jedynie, by o nich ciągle mówiono.

Ameryka wogóle umie reklamować swe gwiazdy. A robi to tak sprytnie, zręcznie i celowo, że nieraz nikomu nieznana artystka, angażowana z Europy do St. Zjednoczonych, urasta w reklamie do pierwszorzędną siły. Robi się to w ten sposób.

Przypuścmy, że jakiś wytwórca filmowy zwrócił uwagę na europejkę. Pewnego

pięknego poranka pisma amerykańskie zaczęły pisać o jej szalonym powodzeniu, „Wiadomości te mnożą się, powodzenie rośnie. St. Zjednoczone mają też w swoim rozdaju sensację, dowiadując się ciągle z tych samych pism, że dana artystka podpisała umowę na wyjazd do Ameryki. Można sobie wyobrazić zachwyt z tego powodu wśród wielbicieli kina.

Lecz już następnego dnia ukazuje się wiadomość, że artystka przybyć nie może, ma bowiem bardzo „zazdrosnego” męża, który na jej występy w Hollywood w żaden sposób zgodzić się nie chce. Potem znowu upływa dni kilka, a podniecony czytelnik dowiaduje się, że z Hollywood wyjechał artysta X. czy Y., który ma na celu namówienie artystki, by zerwała okowy małżeństwa i mimo wszystko wyjechała do Ameryki.

Później na tem tle układa się różne historyjki o sprzeczkach z mężem, o tem, że przybysz z Hollywood rozkochał w sobie artystkę, o pojedynku jaki z tego powodu miał miejsce i t. d. i t. d.

Wszystko dla reklamy.



**PROSZEK z KOGUTKIEM**  
DLA DOPROSEYCH.  
USUWA NAJUPORCZYSZ  
**BÓL GŁOWY**

**OSTRZEŻENIE.** Przy kupnie należy akcentować i wytańczyć tylko **ORYGINALNYCH PROSZKÓW z „KOGUTKIEM” GASECKIEGO**, znanych od lat trzydziestu i wystrzegając się podstępnych wzięciw uporzeczywie polecanych w podobnem do naszego opakowaniu.

8 kl. Gimnazjum Wieczorowe dla Dorosłych.

(z prawem wydawania świadectw)

**A. WIERZBICKIEGO**

ul. P o r k o w s k a 85 (Al. Kościuszki 26)

Zapisać do wszystkich klas, aż do kl. 8 włącznie przyjmuje sekretariat codziennie od 6—8 wiecz. Pocz. tel. roku szkolnego 5 września r.b.

OPLATY NISKIE.

DLA NIEZAMOŻNYCH ULG



# WIEDZA I WSZECHSWIAT.

## U - Boot.

### Co to jest łódź podwodna.

Miano, którem chrzeł załoga łodzi podwodnych swe statki, nie może być powtórzone głośno w przyzwoitem towarzystwie. Przyczynę tego zrozumiemy natychmiast, gdy sami wstąpimy na ten specjalny statek. Odór podwodnej łodzi jest trudny do opisu: składa się nań mieszanina najrozmaitszych woni: benzyny, nafty, smarów, tłuszczów, gazów dobywających się z akumulatorów, stęchłej wody, gumy, potraw, potu ludzkiego i t. d.

Sercem łodzi podwodnej jest jej część, gdzie mieszczą się aparaty, które mają rozmaite przeznaczenie. Kamera ta znajduje się po środku statku bezpośrednio pod kopułą górującą nad powierzchnią wody. Tu jest stałe miejsce komendanta łodzi i jego zastępcy, oraz stąd wychodzą rozkazy. Po obu stronach korytarza, wiodącego do akumulatorów, znajdują się kabiny oficerów i kuchnia, dalej na tyłach maszyny z motorami Diesla. Obok znajdują się akumulatory, służące do poruszania łodzi pod wodą. Pomiędzy temi dwoma oddziałami znajdują się hermetyczne drzwi, otwierane, gdy jest to możliwe, dla dopływu naturalnego powietrza, dla tego samego celu, zwiększa część pomieszczeń posiada jak każdy okręt t. zw. luki.

Sposób pogrążenia łodzi jest niezmiernie prosty: na łodzi znajdują się specjalne zbiorniki, która napelnią się wodą. Mieszczą one do 200 ton wody — balast wystarczający, by opuścić statek do potrzebnej głębokości. Aby łódź wypłynęła z powrotem na powierzchnię, opróżnia się te baseny przy pomocy ściśnionego powietrza.

Każda łódź podwodna jest tak skonstruowana, aby mogła osiągnąć głąb do 60 m. Na 15 metrach pod powierzchnią, peryskop jest już bezużyteczny, do tego punktu jego pole widzenia rozciąga się do 60 stopni.

Szybkość łodzi podwodnej nie jest wielka: najwyżej 9 i pół milj. na godzinę i to w wypadkach nadzwyczajnych, gdyż przy tej szybkości cała energia akumulatorów wyczerpuje się w przeciągu godziny, to też bieg normalny nie przenosi 1-2 mil. na godzinę.

Największą nieprzyjemnością podwodnej podróży są bezustanne wstrząsy łodzi, spowodowane specjalną chorobą błon słuchowych. Podróż taka przedstawia tysiączne możliwości rozbicia sobie czaszki przez poślizgnięcie, upadek ze schodów i t. p.

Złoga, obsługująca łódź jest specjal-

nie dobierana, lecz płacona niezbyt hojnie. Amerykańscy marynarze naprz. otrzymują po dolarze za każde opuszczenie się pod wodę, najwyżej 15 dolarów miesięcznie, przy czym podróż trwająca 24 godziny kwalifikowana bywa do otrzymania tej premii.

## Tajemnice dna morskiego.

WĘGORZ WAGI CETNARA — BŁYSKAWICZNY ATAK CZARNEJ RYBY — JADOWITA RAJA.

Głębie oceanów są najmniej zbadaną dziedziną naszego globu. Wieści z tej tajemniczej krainy dochodzą nas z ust nurków i badaczy i to także niewielkich głębokości, gdyż olbrzymie ciśnienie masy wód czyni przeważnie niedostępnym dno oceanu.

W przepaściach tych żyją stwory których wyobrazić sobie nie może najbujniejsza fantazja człowieka. Oto co mówi o tem jeden z najbardziej znanych znawców głębi morskiej F. A. Mitchel Hedges:

„Na pytanie, czy wierzę w istnienie w głębiach oceanu stworzeń, przechodzących ludzkie wyobrażenia, odpowiadam stanowczo — tak“. I dodaje dalej, iż pewny jest, że „w głębi wód znanych i nieznanych istnieją gatunki, różniące się niewiele od potworów z przed lat milionów“.

I oto na spotkanie z temi potworami a raczej z ich najbardziej słabymi przedstawicielami narażony jest przedewszystkiem nurek.

Tajemnicze przedpotopowe kolosy, o jakich wspomina Hedges, żyją w głębokościach do których dotychczas żaden nurek dotrzeć nie był w stanie, ale i w zbadanych już głębiach zdarza się często, iż nurek zmuszony jest stoczyć walkę na życie i śmierć z niejednym drapieżcą wodnym.

Oslawicne rekiny nie są jednak dla

swej płochliwości najgroźniejszym wrogiem człowieka, inne potwory są mniej trwożliwe i skore do bezwzględego ataku.

Przed rokiem u wybrzeża angielskiego jeden z kąpiących się został pochwycony za nogę i wciągnięty w głębie przez olbrzymiego węgorza morskiego (conger), którego waga dochodzi do cetnara. Spotkanie takie miało w zatoce Tobernory-Bay nurek Mackenzie. Wyciągnięto go z wody na pół żywego.

Niemniej straszny jest napad t. zw. „czarnej ryby“, nacierającej z błyskawiczną szybkością i posiadającej olbrzymi pysk najeżony rzędami ostrych i wielkich kłów.

Raje wagi 500 funtów nie są rzadkością, a uderzenie ich ogonem posiadającym coś w rodzaju jadowitego żądła, kończy się śmiercią. Przed paru laty znany nurek francuski Cappadon, podczas reparacji kabla w pobliżu Tulonu został napadnięty przez raję. Gdy na rozpaczliwy sygnał wyciągnięto go z wody, kauczukowy jego ubiór porwany był na strzępy. Zdarzenie to podziało tak przygnębiająco na tego znanego z odwagi człowieka, że na dłuższy czas porzucił on swój niebezpieczny zawód.

Mimo tych niebezpieczeństw mocny duch człowieka zdobywa nieustraszenie metrometrze coraz głębsze otchłanie oceanu.

## Jak utrzymać świeżość ciętych kwiatów.

NALEŻY WSYPAC DO WODY ASPIRYNE.

Jeden z tygodników amerykańskich wyznaczył sporą pieniężną nagrodę za wskazanie najbardziej skutecznego sposobu przechowania ciętych kwiatów w jaknajdłużej trwałym stanie świeżości.

Na konkurs zgłoszono najrozmaitsze sposoby, a więc umieszczanie łądygi kwiatu w nacięciu zrobionem w świeżym ziemiaku, marchwi, buraku i t. p. Skuteczne ma także podobno być dosypywanie do wody soli, mydlin, lub nieco siarczanu amonu.

Wyznaczoną jednak nagrodę zdobyła autorka następującego prostego przepisu: „do wazonu, w którym mamy zamiar umieścić kwiaty, wrzucić należy ćwierć tabletki aspiryny i napełnić wazon wodą“.

Po sześciu godzinach kwiaty umieszczone w tym rozcynie, mimo że były przywędle, nabierały świeżości, a po 48 godzinach wyglądały pięknie, mimo że takie same kwiaty przechowywane w zwykłej wodzie były już zupełnie zwiędłe.

**Kino Dom Ludowy**  
PRZEJAZD Nr. 34 859

Dziś **Fascynujący film pt.** Dziś

**Galjaniarz paryski**

Potężny dramat życiowy

W roli gł. słynny artysta rosyjski **Mikołaj Kofin**

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 1-3 pp I miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr., III miejsce 30 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 13 popoł. I miejsce 90 gr., II miejsce 50 gr., III miejsce 40 gr.

**Gertruda Bitner**

Junior

**powróciła**

# ROZMAITOSCI Z CAŁEGO ŚWIATA

## Ostatnie godziny przed śmiercią Ułaskawienie 3 przestępców przez króla angielskiego.

Donowant, Taylor i Weavert, trzech oskarżeni o dokonanie morderstwa i skazani przez sąd w Brighton na karę śmierci, zostali w ostatniej chwili ułaskawieni przez króla Anglii.

Aczkolwiek w przypisywanym im czynie nie było ostatecznego dowodu ich winy, jednakże śledztwo zdołało zebrać tyle obciążających ich szczegółów, że sąd zmuszony był wyrzec wyrok śmierci, który został przez wyższe instancje zatwierdzony. W dwa dni po uprawomocnieniu się wyroku do Petonville, gdzie miała być dokonana egzekucja, zjechał król i na podwórzu więzienia stanęła szubienica.

Krewni skazańców zostali zawezwani do Petonville, żeby móc skomunikować się z delikwentami w ostatni wieczór przed egzekucją.

Donovant odmówił widzenia się ze swym bratem, jedynym jego krewnym. Weavert, jako ostatnią swą wolę, zażądał alkoхолu, aby oszołomić się w tych strasznych i ostatnich godzinach swego życia. W przeciwieństwie do tych dwóch, Taylor poprosił o dostarczenie mu trzech róż, które pragnął ofiarować matce swej, żonie i siostrze, które fatalnego wieczoru zostały doń dopuszczone.

Trzy kobiety starały się w miarę sił i możliwości pocieszyć nieszczęśliwego, a ten ze swej strony odpowiadał im tem samem, poczem ofiarował im jako ostatnią pamiątkę owe trzy róże.

Działo się to o godz. 1 w nocy, egze-

kucję zaś wyznaczono na godz. 6 rano. Kobiety szlochały. Nagle do celi wszedł strażnik więzienny i poprosił, aby kobiety wyszły, gdyż ma przyjść naczelnik więzienia i pragnie pozostać sam na sam ze skazanym.

Taylor w rozpaczy rzucił się na łóżko i począł płakać:

— Mam tylko pięć godzin życia! — potarzał on w najwyższej rozpaczy.

Wszedł naczelnik więzienia, drzwi celi zamknęły się.

— Był tam kilka minut — opowiada siostra więźnia — ale minuty te wydały się nam wiecznością! Nagle otworzyły się znów fatalne drzwi, wyszedł z nich naczelnik.

— Taylor został w tej chwili ułaska-

wiony.

— Słowa te wywarły na nas piorunujące wrażenie. Wszliśmy do celi, ale w tej samej sekundzie, brat nasz stracił przytomność: nie mógł przetrzymać tej wieści. Lekarz więzienny ocucił go wkrótce. Wówczas znieruchomiał i począł przypatrywać się nam dziwnym wzrokiem, gdy nagle zerwał się i jak oszalały począł demolować wszystko, co mu wpadło pod rękę. Minęły długie godziny zanim doszedł wreszcie do względnej równowagi i spokoju.

W końcu jednak zapanował nad sobą i począł się modlić, szepcząc: „wierzyłem zawsze, że Pan Bóg nie dopuści; aby niewinny skończył haniebną śmiercią na szubienicy”.

## Zdradzieckie jabłuszko.

ORYGINALNY SPOSÓB ZDEMA SKOWANIA ZŁODZIEJA.

W rozmaity, niezwykle czasem sposób demaskowano już zbrodniarzy; zwłaszcza bardzo często czyni się to w czasach ostatnich dzięki pozostawionym przez złoźcę odciskom palców.

Ale odkrycie zbrodniarza na podstawie śladów ukąszenia to rzecz niezmiernie rzadka, zdarzyła się niedawno we Wrocławiu; ułatwiającażanie tamtejszej policji.

Do mieszkania Henryka Schulzego, dyrektora rzeźni miejskiej, wkraść się podczas jego pobytu na wywczasach letnich nieznanemu rzeźmie, szek i skradł szereg cennych przedmiotów, przedstawiających wartość bardzo wysoką. Mieszkanie i zostawało pod opieką służącej, Anny Wurfstein; która od kilku lat sprawowała swoje obowiązki, okazując nieskazitelną uczciwość. Dziewczyna zapomniała gorąco, iż nie miała nic wspólnego z kradzieżą; to jej zapewnienie poparł sam Schulze,

wyrażając przekonanie, iż dziewczyna jest niewinna.

W toku śledztwa okazało się, iż winowajcą jest narzeczony służący; takany tu: Likakronnie robotnik ślusarski Józef Drässler, który dokonał włamania bez wiedzy narzeczonej; nie poinformowanej zresztą zupełnie o „ubocznych zajęciach” ślusarza.

Drässlera ujęto na podstawie następującej: Oto w pomieszkaniu Schulzego znaleziono kawałek mydła w kształcie jabłka, przypominający do złudzenia ten owoc. Na tem jabłku widniały ślady ukąszenia. Widocznie złodziej myślał, że jest to jabłko zwyczajne; lub też marcypanowe i ukąsił, pozostawiając ślady swych zdrowych zębów. Idąc tą drogą ustaliła policja, że posiadaczem owego wspaniałego uzębienia jest właśnie Drässler; który zresztą do winy się przyznał.

## WUJ KAROL.

Adolf Charancon, zawodowy włamywacz; któremu zresztą bardzo dobrze się powodziło, składał właśnie pierwszą „generalną wizytę” w mieszkaniu państwa Reverdin, gdy nagle usłyszał trzask drzwi; otwieranych z zatrasku. Drgnął i zbladł. Nie będzie mógł ratować się ucieczką, gdyż pokój jest w amfiladzie i tylko przez nie może się dostać do przedpokoju!

W pokoju, w którym się znajdował; doleciała go wyraźna następująca rozmowa. Trochę rozkaszany; mały głos kobiecy mówił:

— Ale jak nam się nie udało! Cały rano smarowany i wracamy bez wuja Karola!

Potem głos męski:

— Wymknął się nam poprostu między palcami. Bo też co za pomysł kazać jeść komuś na dworzec po człowieka, którego się nigdy na oczy nie widziało i nie ma nawet najmniejszego pojęcia o tem jak wygląda!

— Jednakże — mówił kobiecy głosik — mi się niemożliwym, żeby przeszedł koło nas niepostrzeżony. Przeglądaliśmy się uważnie wszystkich pasażerów: żaden nie miał kwiatka przy kapelu-

szu, tak jak to oznajmił nam w liście wuj Karol; że uczyni żebyśmy go mogli poznać!

— Dziwny pomysł. Myślę, że spóźnił się na pociąg. Zobaczysz; że przyjedzie expressesem o 20 m. 15!

Słyszac te słowa, Adolf Charancon z inicytywą; którą rodzi niebezpieczeństwo; wziął jakiś kwiatusek z bukietu, który stał na kominku, zatknął go sobie z fantazją za wstążkę kapelusza; otworzył szeroko drzwi i zawołał radośnie:

— Nareszcie moi kochani, najdrożsi siostrzeńcy! nareszcie przecie wróciliście!

Państwo Reverdin drgnęli i cofnęli się przerażeni. Ale widok roześmianej, serdecznej twarzy i kwiatka przy kapeluszu uspokoił ich natychmiast i napełnił zaufaniem.

— Wuj Karol! to wuj Karol!

— Więc byliście na dworcu? —

— Ale jak to się stało, że wuj przyjechał przed nami?

— Bardzo prostym sposobem — odrzekł Charancon — wychodziłem z dworca. Nikt się do mnie nie zwrócił. Wsiadłem więc do taksówki...

— A jak tutaj wuj się dostał? — spytał Reverdin z cieniem podejrzenia.

— Przez jakieś niepojęte, niezwykle szczęście mój klucz od zatrasku otworzył wasz... po-

zwolił: sobie wejść; przecie taki bliski krowny...

— I doskonale wuj zrobił, wuju Karolu!

— Wuj przyjechał wreszcie; a to jest najważniejsze! Proszę niech wuj siada! Śniadanie jest gotowe.

— A siostrzenica wuja przygotowała je specjalnie na jego cześć — oświadczył wesóło p. Reverdin — Wuj musi być bardzo głodny po takiej długiej podróży!

— Skądże u diabła ja przyjechałem? — pomyślał Charancon.

Sytuacja jego stawała się coraz kłopotliwszą. Znajdował się między ludźmi, którzy wzięli go o nim wieścieli, a o których on nie wiedział literalnie nic. Nie chciał jednak wychodzić przed zjedzeniem śniadania, specjalnie dla „niego” przygotowanego.

Przy stole przy wspianym majonezie nabrał humoru i postanowił wycofać się z tej niezwykłej awantury z honorem.

Udawał z powodem, że jest bardzo głodny i z zapchanymi ustami odpowiadał monosylabami na liczne i kłopotliwe nieraz pytania swoich „siostrzeńców”.

— Wszyscy są zdrowi we dworcu?

— Tak... tak.

— I ciocia Fanny? i Margeryta!



Tam, gdzie rządzi sprawiedliwość.

# Co b. poseł Jan Zamorski robił dla Polski I jak mu się Polska odwdzięczyła; Skazany na śmierć przez Austriaków, zesłany do Pińszczyzny przez Polaków.

Pomiędzy nauczycielami „zesłanymi“ po wypadkach majowych „w głąb oddalonych gubernji“ znalazł się również b. poseł do parlamentu austriackiego, b. poseł do 3-ich Sejmów jeden z najbardziej zasłużonych dla Polski ludzi — Jan Zamorski. W obronie tego bohatera i męczennika sprawy narodowej pomieścił w „Gazecie Warszawskiej“ poseł K. Wierciak list otwarty skierowany do ministra Oświecenia dr. K. Świtalskiego. O zasługach Jana Zamorskiego pisze p. Wierciak co następuje:

Wśród przeniesionych profesorów gimnazjalnych znajduje się b. poseł Jan Zamorski, którego przeniesiono do bagnistego Pińska po 20 latach posłowania i 30 latach wiernej służby Polsce. Jest obowiązkiem tych, co się na jego ofiarną pracę dla Polski patrzyli, przypomnieć w 10-tą rocznicę Niepodległości Polski jego zasługi. On to był jednym z pierwszych, który z polskiem słowem i rzetelną pracą poszedł do ludu polskiego w Tarnopolskiem. Liczne czytelnie domy ludowe, szkoły polskie, kościoły, spółki gospodarcze — to jego dzieło. Lud polski go pokochał za tę pracę. Przy pierwszych i drugich powszechnych wyborach do parlamentu austriackiego, nawet wbrew rządowi, wybierał go na posła większości i na rękach nosił. Nawet Rusini — bez żadnego nacisku rządowego — na niego, jako przyjaciela ludu, masowo głosowali. Zapewne przypomina sobie Pan Minister żywo nasze manifestacje na cześć Zamorskiego po jego wyborze.

Następnie stał się Zamorski obrońcą polskości na ziemiach zachodnich przeciw Niemczyźnie. Znana jest jego wielka praca w bielskim i na pograniczu Śląska Cieszyńskiego. Za to, że walczył z zabobnością nie

miecką, że śmiało zwalczał osławione metody rządów austriackich, skutkiem denuncjacji służalców austriackich został z początkiem wojny aresztowany i zamknięty w Morawskiej Ostrawie, gdzie cudem tylko, a właściwie pomocą ludzi uczciwych i nieubłaganym stanowiskiem robotników z Białej i Bielska, uniknął szubienicy.

Po dziewięciomiesięcznym więzieniu odesłano tego, tak zasłużonego dla Polski pracownika, jak zbrodniarza, do karnych oddziałów na front włoski, później rosyjski i znowu na włoski, później rosyjski i znowu na włoski, gdzie w bardzo ciężkich warunkach, jako zwykły żołnierz pozbawiony praw oficerskich i zostający pod nadzorem, przetrwał półtora roku. Wreszcie zmęczonego, ze zniszczonym zdrowiem, wzięli Włosi z końcem 1916 roku do niewoli.

Na ziemi włoskiej rozpoczął Zamorski żywą i owocną dla niepodległości działalność. Wkrótce doprowadził do skutku i przeprowadził zjazdowi wszystkich narodów

podbitych przez Austrię, które walczyły o wolność. Znaną deklarację czerwcową 1917. r. włoskiego ministra spraw zagranicznych, Sonnino, uznającą za jeden z celów wojny, dla Włoch niepodległych i zjednoczonych — Polskę z dostępem do morza, wygłosił tenże minister w tekście przedłożonym mu przez Zamorskiego.

W r. 1918 przy sztabie głównym włoskim redagował Zamorski ulotki oraz tygodnik „Polak“, które lotnicy włoscy rozrzucali w szeregi austriackie, jedną z czterech odezw, które na Wiedeń rzucił d'Annunzio, redagował Zamorski. Za tę propagandę skazali Austriacy zaocznie Zamorskiego na śmierć. Z jeńców polskich, wśród których było sporo legionistów, zorganizował kilkudziesięciotysięczną armję polską do walki o zjednoczoną i niepodległą Polskę. Dziś, kiedy rządy w Polsce spoczywają w ręku Związku legionistów, niejednym ze współpracowników Zamorskiego we Włoszech zajmują wybitne stanowisko.

## 2066 nieruchomości w Berlinie należy do obywateli polskich.

ALE ILU Z NICH JEST KATOLIKAMI?

Pruski urząd statystyczny podaje ciekawą statystykę stanu posiadania nieruchomości cudzoziemców w Berlinie.

Na pierwszym miejscu znajdują się obywatele polscy, którzy są właścicielami 2066 nieruchomości, a więc z 3,30 proc. ogól-

nego stanu posiadania cudzoziemców. Drugie miejsce zajmują obywatele austriaccy, na trzecim Czechosłowaccy.

Prawie 96 proc. nieruchomości znajdujących się w ręku obywateli polskich, przeszło w ich posiadanie po r. 1918.

— Doskonale się miewają... doskonale?

— A Dyzio?

— Lepiej. Miał odę.

— Odę? w siedemdziesięciu latach!

— Cóż chcesz, dziecko? w tym wieku wszyst-

ko można złapać?

— A Czarnałka?

— Doskonale. Miała cielątko.

Pani Reverdin podskoczyła.

— Jakto? moja kuzynka?

— Ech! przecie nie! — zaśmiał się głośno

Charancon, żeby ukryć swoje zakłopotanie — kuzynka miewa się doskonale. Ale nasi sąsiedzi mają śliczną holenderkę, która nazywa się również Czarnałka.

— A teraz niech nam wreszcie wuj powie, wuju Karolu — rzekł p. Reverdin — jakże to interesy sprowadzają wuja do Paryża?

Charancon był dobrym psychologiem, co poniekąd wypływało z jego fachu. Pomyślał, że gdyby ów wuj Karol nie był człowiekiem zamożnym, z którego przyjazdem nie wiązanyby słodkich nadziei — nie zrobionoby nigdy tak wspaniałego śniadania i nie byłoby tak gościnnie, z taką

atencją podejmowany. Zrobił więc tajemniczą minę.

— Nie mogę wam jeszcze powiedzieć... ale cierpliwości, moje dzieci... przyjechałem dla was i tylko dla was... I — dodał z obiecującym uśmiechem — myślę, że będziecie zadowoleni.

Twarze małżonków rozpromieniły się.

— Wuj jest za dobry, wuju Karolu!

— I wuj nie ma do czynienia z niewdzięcznikami. Może kawałek roshifu?

— Nie wierzy wuj, jak wielką radość nam wuj sprawił swoim przyjazdem. Oprowadzimy wuja po całym Paryżu, pokazemy wszystko, co godne widzenia!

Przy czarnej kawie wuj Karol nie mógł opierać zmęczone i kilka razy ziewnął, maskując to nieudolnie. Zauważyła to natychmiast jego mila siostrzenica.

— Wuj musi być bardzo zmęczony. Musi się wuj koniecznie położyć i trochę przespać.

Charancon zgodził się bardzo chętnie. Państwo Reverdin — żeby mu zapewnić absolutną ciszę wyszli na miasto po drobne sprawunki.

Kiedy powrócili — wuj Karol znikł a wraz z nim cała biżuterja pani Suzanne i wszystkie

kosztowniejsze przedmioty, jakie znajdowały się w mieszkaniu.

Pani Reverdin, zdruzgotana niespodziewanym ciosem, płakała w fotelu. Mąż jej wściekły z gniewu, chodził po pokoju.

— Jesteśmy idiotami! mówił — idiotami, żeśmy się tak dali podejść! ale to lekcja była dobra! narwałem się, ale przysięgam, że po raz pierwszy i ostatni!

W tejże chwili rozległ się dzwonek. P. Reverdin otworzył gwałtownie drzwi. Na progu stał wysoki starzec, który miał za kapeluszem zakniętą gałąź bzu. Uśmiechnął się serdecznie i rzekł z silnym akcentem południowca:

— Jakże się miewasz? jestem wuj Karol, Wuj Karol!

— Pan także? — krzyknął z wściekłością Reverdin — Pan także? O, już się nie dam złapać przez stąd natychmiast; bo zwołam policję; albo zrzuć cię ze schodów!

...W taki to sposób małżonkowie Reverdin stracili nie tylko swoją biżuterję i oszczędności, ale i spadek prawdziwego wuja Karola.

# Sowieckie obrazki.

## Kara za popychanie do samobójstwa

W styczniu 1927 r. do kodeksu karnego w Rosji Sowieckiej wprowadzono paragraf, na mocy którego osobnik; popychający przez swoje zachowanie innego człowieka do samobójstwa, podlega karze więzienia do lat 5-ciu.

Wkrótce po wprowadzeniu tego paragrafu sądy rosyjskiej wydały na tej podstawie cały szereg wyroków, ilustrujących wymownie beznaślność moralną życia bolszewickiego.

Student Akademii Leśnej w Leningradzie, Baszkin; członek Związku komunistycznej młodzieży uwiódł 14-letnią, członkinię tegoż związku. Gdy niespełna 15-letnia dziewczynka urodziła dziecko matka jej zmusiła uwodziciela do poślubienia córki. Baszkin po ślubie zamieszkał z żoną u teściowej, ale to życie wkrótce mu się uprzykrzyło. Po między młodą parą przyszło do gwałtownych scen.

Młodziutka młodziutka groziła kilkakrotnie, że sobie odbierze życie. I oto pewnego dnia Baszkin przynosi do domu sublimat i wyjaśnia żonie działanie tej trucizny. Napróżno teściowa błaga.

— Wynieść tę truciznę z domu, bo Tonia gotowa jeszcze naprawdę odebrać sobie życie.

W kilka dni potem, matka znajduje córkę bezprzytomną... Z pianą na wargach... Pod poduszka kartka:

— Mamol.. nie mogę dłużej tak cierpieć. (Jam niewinna. To po jego stronie cała wina. Nie oddawaj mu dziecka... Zaopiekuj się niem, mamol; ale tego lotra zaskarz do sądu... Zniszczył moje życie... Już nie mogłam tak dłużej..

Baszkin skazano na 3 miesiące więzienia.

Inny charakterystyczny dla stosunków sowieckich wypadek: Niejaki Dichtjar od lat 11 członek partii komunistycznej w Semipałatyńsku z wyrobnika dziennego awansował na urzędnika sądowego. Żona, syn i córka zaczynają go razić. Wstydzają się ich; bo są, za mało wykształceni. Żona nie mogąc dłużej znieść obelg mężowskich odbiera sobie życie wystrzałem z rewolweru.

Dichtjar żeni się z inteligentną komunistką, a dzieci z pierwszego małżeństwa wypędza z domu. Córka doprowadzona do ostatecznej rozpaczyci otruła się. Sąd skazał ojca i matkę na 4 lata więzienia.

Jeszcze jeden przykład:

Sekretarkę komitetu miejscowego komunistycznego we wsi Bawienkowo zmuszono do podpisania potyczki włościańskiej.

Sekretarka protestowała przeciw przymusowi, ponieważ niewielka pensja zaledwie wystarczała jej na życie.

Pozbawiono ją posady. Biedaczka znalazłszy się nagle bez chleba, odebrała sobie życie. Wina

nych jej samobójstwa skazano na 7 miesięcy więzienia. wieckiego rajy?

A na ile miesięcy wsadzi się wladców "so. lu samobójstw.

Bo przecież są to bezwzględnie sprawcy wie-

## Polacy na Ukrainie.

Z TRUDNOŚCIĄ SZCZEPI SIĘ IM DOK TRYNĘ KOMUNISTYCZNĄ.

„Komunist” charkowski podaje ciekawe szczegóły z życia Polaków na Ukrainie. Jak wiadomo; rząd sowiecki oddawna kładzie szczególny nacisk na prowadzenie agitacji komunistycznej wśród mniejszości polskiej na Ukrainie. Agitacja ta napotyka jednakże na poważne trudności i opór ze strony ludności polskiej, składającej się przeważnie z włościan. W okręgu Winnickim na Podolu istnieje 15 sowietów rejonowych, z których tylko trzy posiadają specjalnych instruktorów dla mniejszości polskiej, to też bardzo mała liczba Polaków przystępuje do partii. W Żmerynce, gdzie jest ponad tysiąc robotników narodowości polskiej, tyl-

kc 40 należy do partii, takie same zjawisko dotuje „Komunist” i z innych okolic Ukrainy Prą w obrzożnej, gdzie znajdują się większe lub mniejsze skupienia Polaków.

Największą przeszkodą do akcji komunistycznej wśród Polaków jest, jak zaznacza „Komunist” przywiązanie włościan polskich do kościoła i swego duchowieństwa. Antyreligijna propaganda, podjęta w celu ośmieszenia religii i dyskredytowania kleru, miała skutek wręcz nieoczekiwany — autorytet księży podniósł się jeszcze bardziej.

## Skarby sztuki w Polsce.

CO O NICH PISZE LONDŃSKI „TIMES”?

W londyńskim „Timesie” z dnia 15 bm. znajdujemy obszerny; bo zajmujący całą szpalę tego wielkiego dziennika; artykuł o skarbach sztuki w muzeach polskich, przy czem autor artykułu zwraca szczególną uwagę na arwasy, zwrócone Polsce przez sowiety na mocy traktatu ryskiego.

Do artykułu rzeczonoego „Times” dodaje w

dziale ilustracji trzy wielkie reprodukcje, przedstawiające: przypisywany Leonardowi da Vinci, a znajdujący się w muzeach Czartoryskich w Krakowie, obraz „Damy z gronostajem”; dwie zbroje husarskie z Muzeum narodowego w Warszawie i jedną z sal na Wawelu z rozwieszonymi w niej arrasami.

## 13 łóż masonskich w Polsce.

WARSZAWA POSIADA 10 ŁOŻ.

Jako nowe materiały do ruchu masonskiego w Polsce podajemy następujący wy ciąg z książki p. t. „Freimaurer und luden im Oesterreich der Nachkriegszeit” wydanej w Gracu 1927 r. Na str. 305 znajdujemy ustęp p. t.: „Ustosunkowanie się „Wielkiej Łoży” we Wiedniu”, do „Związków masonskich w Polsce”.

O stosunkach „Wielkiej Łoży” wiedeńskiej do „Związków masonskich w Polsce” bardzo niewiele dotychczas wiedziano i

słyszano. Mówiono wprawdzie, że w byłej Kongresówce (Russischpolen) istniały już od 1909 roku loże masonskie, ale nowa era „Związków masonskich” rozpoczyna się właściwie dopiero w 1921 r., w tymże czasie istniało bowiem 10 łóż masonskich (Bauhütten) w samej Warszawie, a jedna we Wilnie. — co umożliwiło założenie „Wielkiej Łoży”.

Uroczyste otwarcie tej „Wielkiej Łoży” polskiej nastąpiło dopiero w październiku 1924 r. — na mocy patentu, — który jej już w 1922 r. przyznał konwent lożański, według starego rytuału szkockiego. (Supreme Conseil de Pologne).

Wielkiej Narodowej Łoży w Polsce podlega (według W.F.3. VIII.11 5.42) obecnie 13 Łóż masonskich i jedno kółko we Lwowie.

Godność Wielkiego Mistrza piastuje brat Stempkowski (kalendarz masonski Dahlena podaje na str. 267 zawsze jeszcze brata Andrzeja Struga jako Wielk. Mistrza).

Z uwagi, że ta „Wiel. Łoża Polska” należy do tak zwanego masonskiego związku międzynarodowego, przypuszczać należy, że istnieją braterskie stosunki między Łożą Polską a Wiedeńską, — które gwarantowane są przez „Wielkich Zastępców” (Gr. Vertreter).

Oprócz tego znajdują się na „Polskim Górnym Śląsku” loże niemieckie, które również zaprzyjaźnione są z lożami polskimi.

## Pan Prezydent dał przykład wielkiej mocy charakteru.

BO WYTRWAŁ NA DOŻYNKACH P. ODCZĄS ULEWNEGO DESZCZU.

Rządowy, półrządowy organ „Epoka” zamieściła korespondencję z dożynek spalających z ustępami tak charakterystycznymi, że niepodobna ich nie zacytować.

„P. Prezydent Rzeczypospolitej, pozostając w czasie właściwej uroczystości dożynek wraz z dostojną Małżonką swoją podczas ulewnego deszczu — dał przykład wielkiej mocy charakteru i niczem niezachwianej wiary w potęgę ducha narodu, który nie dał się bylejaką przeciwnością zniechęcić.

A w fakcie podania ręki przez P. Prezydenta Rzplitej staroście dożynekowemu za dokumentowaną została ta wielka idea, któ-

rą Wielki Naczelnik z pod Raclawic rzucił narodowi polskiemu, jako swój testament i nakaz przyszłych czasów.

Dożynki u P. Prezydenta Rzplitej w Spale logiczne, ściśle historycznie dające się zanalizować rozwiązanie idei braterstwa całego narodu, którego lud włościański jest solą tej prastarej piastowej ziemi.

Od krańca po kraniec naszej Rzeczypospolitej rozległy się echa po wszystkich ziemiach polskich, że dokonała się rzecz godna wielkiego narodu, dążącego bezustannie do potęgi, opartej nie na bagnatach, lecz na miłości kraju i ludu.



# SWIAT KOBIECY

## Komunistka, która woli życie burżujskie. Romans życiowy towarzyszki Łunaczarskiej.

Zona sowieckiego komisarza sztuk pięknych Łunaczarskiego zajmowała swoją osobą najszerszą publiczność. W chwili, gdy Łunaczarski niegdyś osobisty przyjaciel Lenina, był u steru władzy, ona stawiała pierwsze kroki na polu filmu, jako skromna statystka. Małżeństwo z wszechmocnym komisarzem uczyniło ją odrazu wielką gwiazdą sowieckiego kina. Ale właściwa jej historia zaczyna się dopiero z chwili, gdy Łunaczarski został wydelegowany przez rząd Sowietów do Genewy. Wtedy dopiero się okazało, że towarzyszka Łunaczarska pomimo iż wychowana w surowych zasadach komunizmu, jest nawskróć kobietą i nie potrafi się oprzeć pokusom pięknych magazynów. Na widok toalet i klejnotów wystawionych w oknach sklepowych, p. Łunaczarska rozwinęła apetyt człowieka wygłodzonego. Wkrótce wśród najstrojniejszych kobiet Genewy, zwracała uwagę wystawnością swych toalet i kosztowniejszą biżuterią. Przedstawiciele korpusu dyplomatycznego uśmiechali się ironicznie na jej widok, a komunisty szwajcarscy nie tańli swego obrażenia. Ażby zapobiec możliwemu skandalowi, komisarz Łunaczarski ogłosił oficjalnie, że gromostaje jego żony są krótkimi, a wszystkie klejnoty imitacją. Ale p. Łunaczarska energicznie zaprotestowała przeciwko temu, a wówczas jej mąż, chcąc ratować sytuację, postanowił powrócić do Moskwy. I wtedy okazało się, że towarzyszka Łunaczarska woli wesołe burżuazyjne życie od komunistycznych cnót, gdyż oświadczyła najkategoryczniej

że do Moskwy nie wróci; tylko pojedzie do Berlina i odda się karierze filmowej. Czy miał począć Łunaczarski? Z ciężkim sercem powrócił sam do ojczyzny.

Tymczasem p. Łunaczarska rzuciła się wir burżuazyjnego życia. Romanse na prawo i lewo, piękne toalety, luksusowe samochody. Nigdy nie czuła się tak szczęśliwą, jak zdala od sowieckiego raju. Ale niestety, wspaniałość ta miała się skończyć. Związki komunistyczne w Berlinie zaczęły ciskać prawdziwe gromy na głowę lekko-

myślnej towarzyszki, a w szczególności pismo „Die Rothe Fahne” nie szczędziło jej drwin i wyrzutów. Znowuż więc skandal i interwencja sowieckiego ambasadora w Berlinie Krestyńskiego, która naturalnie nie odniosła żadnego skutku.

Aż naraz przyszedł niespodziewany cios. Rząd sowiecki przysłał telegraficzny rozkaz, aby pani Łunaczarska opuściła natychmiast Berlin. I oto niedoszła gwiazda filmowa musiała spać w kufry i wrócić do Moskwy, gdzie prowadzić obecnie „cnotliwe” życie wzorowej komunistki.

## 90 proc. kobiet ma brzydkie nogi.

ALE WŁAŚCICIELKI NÓG NIE WIDZĄ ICH BRZYDOTY.

Właścicielka kilku zakładów i salonów piękności w Ameryce, w jednym z nowojorskich pism ogłosiła artykuł na temat nóg kobiecych.

W artykule tym twierdzi autorka, że nogi kobiece od szeregu lat wystawione na widok publiczny nie zawsze mogły zainteresować oczy pici brzydkiej. Ze ścisłej obserwacji wynika, że 90 proc. kobiet ma nogi brzydkie, a zaledwie 10 proc. ładne. Wśród 90-ciu proc. brzydkich znajduje się 18 proc. nóg o kolanach do środka, 14 proc. nóg grubych, 29 proc. nóg patyczkowych, 20

proc. blokowatych, zupełnie równych.

Zdaniem autorki o ileby kobiety widziały swe nogi oczami innych kobiet, na pewno starałyby się ukryć je w fałdach dłuższych sukien.

W końcowych ustępach artykułu znajdują się ciekawe wnioski o charakterze ludzkim, oparte na... kształcie nóg. Zdaniem autorki nogi długie o krótkich stopach znamionują marzyciela i teoretyka, o wysokim intelekcie, nogi krótkie z większymi stopami — uczuciowca.

W. LEBIEDIEW.

## ZONA.

Od szóstej wieczorem w mieszkaniu Krutikowych panował chaos — wybierano się do Wielkiego teatru na „Aidę”. Było to tem większym ewenementem; że w loży miał być sam Kitajcew i dlatego Krutikow błagał swą żonę; by ubrała się jak najlepiej.

— Rozumiesz, Soniu, sam Kitajcew! Wogóle nigdzie nie bywa, zajęty jest strasznie, aż tu przyjął moje zaproszenie. Ubierzesz się elegancko Soniu, przecież to mój szef...

Nie zdążyła jednak Sonia usiąść przed lustrem, gdy Krutikow; spoglądając nerwowo na zegar, począł ją prosić o pośpiech.

— Rozumiesz — Soniu, nie możemy się spóźnić. Kitajcew pomyśli jeszcze, że...

Po upływie pół godziny Krutikowie wchodzili do loży. Sonia wywołała wśród kolegów męża nieklamany zachwyt. Wyglądała imponująco; świeżo ufryzowana, w nowej sukni; upudrowana; z lekko podkreślonymi oczyma.

Szczególnie stary buchalter był zachwycony.

— Jaką piękną żonę macie towarzyszu. Mój Boże. Jaką elegancką, jaką miłą. Ale... — buchalter obejrzał się ostrożnie i przyciszył głos, — boję się; byście nie mieli nieprzyjemności w biurze. Towarzysz Kitajcew jest przecież zaufanym partii pochodzi z rodziny robotniczej. Wątpię, by mu się podobał taki przepych stroju. Towarzysz Kitajcew prosił umyślnie, by w loży nie było nikogo obcego. A tu taka elegancja...

Krutikow przestraszył się.

— Ależ; co mówicie towarzyszu. Przecież żona moja tak skromnie ubrana...

— To się nazywa skromnie... — buchalter chciał jeszcze coś powiedzieć, w tej chwili jednak

drzwi loży się otwały. Wszedł Kitajcew ubrany jak na służbie, w podpiętej pod szyję kurtce i butach z cholewami. Przywitał się grzecznie z wszystkimi i przeprosił Sonię za swój strój.

— Proszę mi wybaczyć, ale nie miałem faktycznie czasu się przebrać... Nie sprawi to pani przykrości?

— Widzicie towarzyszu?! — szepnął buchalter Krutikowowi. — Zaczyna się szykana.

Krutikow zzieleniał ze strachu. Teraz dopiero poczęło mu się wydawać, że strój i uczesanie żony są faktycznie zbyt wyzywające i eleganckie.

Z niecierpliwością czekał na początek opery. Oblewał się zimnym potem, słysząc jak żona rozmawia z Kitajcewem.

— Jak na złość, z nim rozmawia. Nie rozumie idiotka nieszczęścia, a jemu przykro jest z taką nepmanką gadać.

Zgasły wreszcie światła, rozpoczęła się uwertura i w tejże chwili Krutikow nachylił się do żony.

— Soniu... Przesiąć się do mnie bliżej... Muszę ci coś powiedzieć...

Sonia obejrzała się, przestraszona, Kitajcew spojrzał zdziwiony. Z sąsiedniej loży rozległo się niecierpliwie sykanie.

— Sonia... — błagał Krutikow.

Sonia wstała. Z trudem zbliżyła się do jego krzesła i nachyliła się ku niemu.

— No mów prędzej... Przykro mi przed Kitajcewem.

— A mnie nie przykro? Idiotka malowana! — Kitajcew ciągnąc żonę za rękę, wyszedł z nią na korytarz.

— Na miłość boską, co się stało? — Sonia ze strachu trzęsła się jak febrze. — Nieszczęście jakieś, czy co?

— Gorzej! — ryknął Krutikow. — znacznie gorzej! Z kim wybrałaś się do teatru? Z nepmanem czy starym członkiem partii. Przecież Kitajcew

jest komisarzem. Jak tyś się wystroiła. Dobrze, że buchalter mnie uprzedził... Ze służby mogą mnie jutro zwolnić...

— Więc czego ty chcesz? — zaczęła płakać Sonia. — Powiedz, czego chcesz odemnie.

— Chcę żebyś była przyzwoicie ubrana Marsz w tej chwili do garderoby. Popraw sobie włosy, rozfryzuj je, zmyj farby z twarzy; zerwij te cacka z sukni. Tu masz scyzoryk. Prędzej...

— Tyś zwarzował. Piotrze! Dlaczego? Widziałeś, że podobałam się Kitajcewowi. Rozmawialiśmy tak miło ze sobą...

— Dziś rozmawialiście, a jutro on mnie tego. Nie będzie chciał męża burżujki, nepmana w biurze trzymać. Przecież to były robotnik. Prędzej, na Boga prędzej.

Do końca pierwszego aktu Krutikow spacerował niecierpliwie po korytarzu, oczekując na żonę. Wyszła wreszcie z garderoby Krutikow, ale mal nie zemdlął na jej widok, ale szybko się opamiętał. Wyglądała ohydnie. Błada, rozfryzowana; zapłakana, w zniszczonej sukni; z której ścierały wszystkie ozdoby.

Krutikow najchętniej wyszedłby wogóle z teatru. Ale strach przed Kitajcewem. Zresztą teraz wszystko w porządku.

W loży spojrzano na nich ze zdziwieniem. Kitajcew spojrzał na biedną Sonię, na tryumfującą go Krutikow, pokiwł głową i w ciągu całego wieczora nie odezwał się do nich ani słowem.

Po spektaklu zawołał buchaltera na stronę.

— Cóż to, czy Krutikow jest tak zazdrosny, że mnie się nawet obawia?

— Właśnie, że was towarzyszu. Zawsze waznazywa lowclassem. Już dawno chciałem wam o tym donieść, ale okazji nie było... Teraz sami widzieliście...

Kitajcew pożegnał się niedbale z Sonią, Krutikowowi kiwnął lekko głową i...

# W Państwowej Szkole Włókienniczej w Łodzi, Zeromskiego 115.

badania psychotechniczne i egzamina wstępne rozpoczynają się w poniedziałek dnia 3 września 1928 r.

2461

## Dyrekcja Gimnazjum Żeńskiego Z. Petkowskiej i W. Macińskiej

w Łodzi, ul. Wólczańska 55,

zawiadamia, że zajęcia szkolne rozpoczną się 1 września, — egzaminy wstępne 3 września. Zapisy przyjmuje sekretariat od 22 sierpnia w godzinach od 9 do 3-ej. 2305—

## SZKOŁA HANDLOWA Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej (ul. Gdańska Nr. 45, tel. 40-20)

podaje do wiadomości, że przyjmuje zapisy nowowstępujących. Kandydaci winni okazać się świadectwem ukończenia 7, względnie 6 oddz. szkoły powszechnej lub 3 klas gimnazjum.

Przy Szkole Handlowej istnieje przygotowawcza wzorowa

Szkola Powsz. dla dzieci inteligencji, do której przyjmuje się chłopców w wieku szkolnym od lat 7-miu. Wszelkie sprawy, związane z Komisją Powszechnego Nauczania załatwia bezpośrednio Szkoła.

Kancelaria Szkoły czynna codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach od 9 rano do 1 popoł. i wiecz. od 7 do 9

Dyrektor (—) M. SZARKOWSKI.

## Szkola Handlowa Wieczorna

przy Stow. Polskich Kupców i Przemysł. Chrześcijan w Łodzi

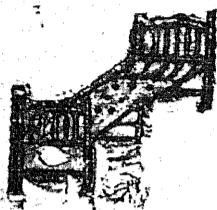
ul. Gdańska 45, tel. 40-20

podaje do wiadomości, że przyjmuje się zapisy nowowstępujących codziennie oprócz niedziel i świąt w godz. od 9—1 p. p. i od 7—9 wiecz. Uczniowie zeszlenczeni obowiązani są ponowić zapis.

2 381 Dyrektor (—) M. SZARKOWSKI.

## Baczność! Chcesz kupić **MEBLE**, dywany, łózka metalowe

dobre i tanie  
kupuj w chrześcijańskim magazynie c. Wł. Romiszowskiego, Piotrkowska 176, 1 piętro front, tel. 2161.



**Łózka**  
połoweletki krzeselka drewniane  
firmy „OMEGA” 150  
Zwieloletnią gwarancją  
Fabryka Łódź, Juliusza 4  
Zadać we wszystkich  
składach mebli.

## SKŁAD FUTER i Zakład Kuśnierski J. SZWARCMAŃ

Narutowicza 48 (sklep frontowy) Tel. 66-31  
poleca gotowe futra damskie i męskie oraz skórki pojedynczo-warszawskiego rodzaju, po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach. Obejrzanie nie obowiązuje do kupna.  
P.P. krawcom udzielam rabatu

## Urzednikom Państwowym

na raty tanio do 6 miesięcy  
poleca najlepsze męskie i damskie  
szkła wszelkie towary manufakturowe galanteryjne „KREDYT”  
Nawrot 15 Uwaga i piątro 2190—1

## Na wypłatę!

Obwale  
Manufakturę  
Galanterji  
Jedwab  
Firmki  
PIOTRKOWSKA Nr. 37  
(w podwórzu)  
Krawiec na miejscu Gotow. Ubiory

## Sprzedam zaraz

maszynę pończoszniczą №14 za 300 zł. oraz szafę nadającą się do sklepu spożywczego o 15 szufladach za 65 zł. obejrzeć można sklep pończoszy Aleja Kościuszki 37 Zielonko

## „Underwood” używany w dobrym stanie kupię

Oferty lub „Underwood” do administracji

## F. BITTNER JR.

DVPL. FRYZJER

SPECJ. SALONY DLA PAN  
ARTYSTYCZNO — PERUKARSKIE

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 164

TELEFON 51—27



Spec.: FARB. „HENNA”  
I PERMANENTE — ONDULATION

## BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881

Ewangelicka № 15

przyjmuje z oprocentowaniem

Wkłady oszczędnościowe w Złoty z wymówieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach it.p.

Załatwia wszelkie operacje bankowe

## BANK DEWIZOWY.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)

**STOP! Chcesz kupić?  
MEBLE**  
Dobro, tanie  
od Najskromniejszych  
do Najwykwintniejszych  
kupuj tylko w firmie  
**F. Nasiejski**  
1876 RZGOWSKA 2, TEL. 48-08  
Wielki wybór różnych łózek metalowych  
Dogodne warunki. —oO— Długoletnia gwarancja



# Koks górnośląski

pierwszorzędnej jakości marki „GOTTHARD”

oraz węgiel górnośląski

poleca wagonowo i ze składu

## „ELIBOR”

Sp. Akc. Handl.-Przem. L. J. BORKOWSKI,

Oddział w Łodzi

ul. Kilińskiego 70 Telefon № 173



Fabryka luster i zakład odlewniczy

## J. Kukliński

Łódź, Zachodnia 22

Porozumienie po cenach najniższych

Lustra, meble, toalety jasne, ciemne w oryginalnych ramach oraz lustra wiszące, Meble pojedyncze i całowite urządzenia najnowszego typu. Odnowianie i poprawianie mebli rękocieczem do dawnych. Sprzedaż na raty i za gotówkę.

### OGŁOSZENIE

na przetarg lokomobili w Cegielni Miejskiej m. Włocławka

Magistrat m. Włocławka niniejszem ogłasza przetarg na sprzedanie lokomobili parowej o sile 65 HP. 85 HP. w Cegielni Miejskiej, firmy „Jaene i Sohn” w Landsbergu. Maszyna znajduje się w dobrym stanie i może być uruchomiona w każdej chwili.

Cena przetargu od 20,000 zł.

Przetarg odbędzie się 10 września 1928 r. o godz. 10:00 rano w Cegielni Miejskiej Aleje Szopena Nr. 2.

2483.

Prezydent

(-) Pachnowski.

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKO-JUBILERSKI I FABRYKA WYROBÓW PLATEROWYCH

## K. WOLF, Piotrkowska 156.

Zegary, zegarki wszystkich światowych firm.

Biżuterja w złocie i srebrze.

Obrączki ślubne wszystkich fasonów i wszystkich rozmiarów.

Wyroby platerowane Norblina, Henneberga oraz fabrykacji własnej.

REPERACJE ZEGARKÓW I BIŻUTERJI. ODNO-

WIENIE STARYCH NAKRYC PLATEROWYCH.



### ! OSTRZEŻENIE!

GILZA „WENECJA” doczekała się licznych naśladownictw. Etykieta o nazwie zbliżonej do naszej, o kolorystyce niemal identycznym, o literach bliźniaczo podobnych o układzie słów jakby wziętym z pierwowzoru — oto są ogólne znamiona tej nieuczciwej konkurencji, która nie mając mocy do zmierzenia się równego z równym, stara się wszelkimi nielegalnymi drogami przemyścić swe nieudane naśladownictwa.

Ostrzegamy zwolenników naszych gilez „WENECJA” przed tą nieczną krecią robotą, i prosimy o zwracanie bacznej uwagi na firmę „WENECJA” oraz na inicjały monogramu J. W. na etykiecie.

Fabryka gilez „WENECJA”.



Na dogodnych warunkach

### Rowery

z najlepszych marek angielskich, niemieckich oraz części najtańszej i najdogodniejszej w firmie

„DOBROPOL”

Łódź, Piotrkowska 73

w podwórku

Przyjmujemy wszelkie reperacje

oraz lakierowania — 0



Na dogodnych warunkach Łóżka metalowe wózki spacerowe metalowe wyścielane, druciane oraz do meblowych łóżek Patent” podług miary, umywalki wycieraczki najtańszej.

w FABRYCZNYM SKŁADZIE

„DOBROPOL” — 709

Łódź, PIOTRKOWSKA 73

w podwórku.

### Zagubione dokumenty

Zaginiona legitymacja rapomogowa za Nr. 1346 wydana mi i mi Karola Opica 3842-3

Przy samochodzie zagubiono numer rejestracyjny Nr. 80842 kurciec za wynagrodzeniem 6-go Sierpnia 28 3885-2

CAŁA ŁÓDŹ I OKOLICE nas zwiedzają i naszymi butami się zachwycają

Swój do swego! Łódź, Łąglewnicka 23.

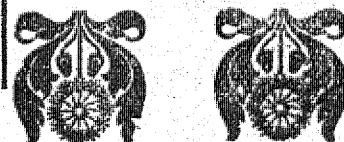
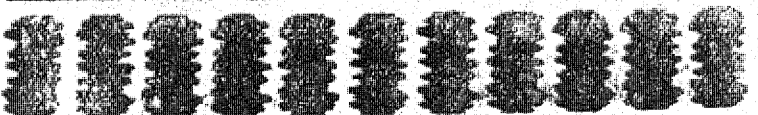
Chcesz mieć bucik modny, trwały, Zamszowy, czarny, żółty, biały Fokstrot czy też fason inny, But z cholewą czy dziecienny, Najwyborniejsze sandalki, I Cud lakierki, bez przechwaki Towar tani do wyboru, Bez krzyku, blagi i sporu Kupisz w firmie swój do swego U mistrza Gordoniego.

Dla pracowników państw., tramwajarzy i kolejarzy udogodnienie. Koszta tramwajowe zwracam, Dojazd tramwajami Nr. 1, 2, 5, 6, 9, 10, 11, 12.

Proszę uprzejmie o zwrócenie uwagi na szyld;

## SWOJ DO SWEGO.

Dla pracowników państwowych, kolejarzy, tramwajarzy i policji NA RATY.



### Reformacie pigułki Zehonik

znana od 1602 roku,

Wegulaje, solędek chronią od reumatyzmu, cierpienia wątroby, nadmiernej otyłości, astmy, tyfus, udarzeń krwi do głowy usmierza je moroidy czyszczą krew i przy skłonnościach po obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. — Użyte 1 do 3 pigulek na noc.

Cena pudełka, zł. 1,35 wyrobu apteki Karłowicki, Tuszyński, Warszawa Trębacka 4. Łądz w aptekach i składach z „Zehonikem”



NASPLATY miesięczne i tygodniowe!

poleca na nadchodzący sezon

Magazyn Eleganckiej Konfekcji Damskiej

Z. GLIKSMAN Łódź, Główna Nr. 1

PALTA z pierwszorzędnych materiałów według najnowszych zagranicznych fasonów

### Na Rok Szkolny

poleca w dobrym gatunku zeszyty, bruliony, dzienniki, ołówki bloki, gumki i t. p. przybory szkolne

K. BOGUSZAWSKI

Skład materiałów piśmiennych i olejdruków artystycznych

w Łodzi ul. św. ANDRZEJA 3

### B. RUSSKA

długoletnia nauczycielka

udziela lekcji pisania na maszynach różnych i najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i hektografii. Udziela również lekcji buchalterji, arytmetyki handlowej i korespondencji.

Łódź, ul. Kilińskiego 89, m. 8 obok poczty

### Szkoło okienne

ornamentowe, surowe, matowe, oraz szklenie budowli dżameaty do rznięcia szkła poleca po cenach niskich

J. Olejnik, Główna Nr. 14,

UWAGA! Sądka inspektowa w wielkim wyborze 57

## Teatr i sztuka.

## TEATR MIEJSKI

Niedziela powtórzenie wczorajszego uroczystego przedstawienia inauguracyjnego Księżniczki Burandot z paniami: Hildą Skrzydłowską, Haliną Lepińską, Heleną Krzywicką, Zofią Tatariewiczówną oraz pp. Jerzym Woskowskim, Michałem Zimmem, Janem Mrozińskim, Józefem Winawerem, Zdzisławem Karczewskim, Kazimierzem Fabisiakiem, Dobiesiowem Damińskim, Jackiem Woszczerowiczem i Wł. Staszewskim.

W części tanecznej występuje znakomita plastyczka J. Hryniewicka. Orkiestra pod dyrekcją Z. Białostockiego. Początek widowiska o godz. 8,30. Jutro poniedziałek o godz. 7,30 przedstawienie dla Związków Robotniczych.

Wtorek w dalszym ciągu Księżniczka Turan, dot. Dzisiaj przy niedzieli Kasa Zamawiań czynna będzie od 11 rano do 2 pp. w Cukierni Gostomskiego od godz. 6 pp. w Kasie Teatru.

## TEATR POPULARNY

W nadchodzącą sobotę dn. 8 września Teatr Popularny przy ul. Ogrodowej 18 otwiera swe podwoje po gruntownym remoncie widowni i sceny. Nowy sezon teatralny zainauguruje historyczna sztuka w 3-ach aktach pt. Generał Bem podług powieści W. Gąsiorowskiego. Dyrekcja teatru wybrała tę sztukę ze względu na zbliżający się okres uroczystości Bemowskich, oddając tym hołd wielkiemu naszemu bohaterowi narodowemu. „Generał Bem“ reżyseruje p. Mieczysławski, który zarazem kreować będzie rolę tytułową. Role główne powierzone zostały pp. Bronowskiej, Wojciechowskiemu, (nowo zaangażowany artysta teatrów warszawskich) Borkowskiemu, Puchalskiemu, Millerowi; Tartakowi i innym. Bliższe szczegóły podamy w następujących numerach.

## TEATR W SALI GEYERA I SCHEIBLERA.

W sobotę dnia 8 września o godz. 8,15 wieczorem nasza druga scena popularna rozpoczyna nowy sezon teatralny pełną, zdrowego i pogodnego humoru komedią Nikorowicza „W gołębniku“ w której przywitają się z publicznością dawni ulubieńcy pp. Białopaska, Halińska (artystka Teatrów Warszawskich), Openówna, Wernisówna; Dębicz; Grewicz Górecki; Madaliński, Gołęcki i inni. Reżyserja spoczywa w rękach p. Dębicza. Po objęciu Teatru w sali Scheiblera otwiera Dyrekcja sezon w poniedziałek dnia 10 września komedią „W gołębniku“.

## TEATR ART. LIT. „GONG“

Dzisiaj powtórzenie premjery pt. Babie lato która została nader serdecznie przyjęta przez rozważną publiczność. Szczególnie arcyzabawny skecz „Muzera obokna“ podobał się publiczności.

Dzisiaj 3 przedstawienia o godz. 3,45, 7,45 i 9 i 10 wieczorem.

## TEATR KAMERALNY

Roboty remontowe w klatce schodowej i na scenie są już na ukonieczeniu i począwszy od jutra odbywać się będą dwa razy dziennie ostatnie próby sceniczne z zapowiedzianą na otwarcie sezonu komedią w 3-ach aktach J. Szaniawskiego Papierowy Kochanek w reżyserkim opracowaniu nowego reżysera dotychczasowego kierownika eksperymentalnej sceny w Poznaniu Edmunda Wiercińskiego.

## Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Dzisiaj w niedzielę o godz. 12-ej w pośrodku odbędzie się w obecności przedstawicieli władz otwarcie wystawy zbiorowej najznakomitszych dzieł Wojciecha Kossaka, uznanych przez Muzeum Narodowe, Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie i artystów z całej Polski. Pomiedzy setka

## W przeddzień nowego sezonu teatralnego.

## WYWIAD Z DYR. BOL. GORCZYŃSKIM.

Kiedy rok temu na konferencji prasowej z okazji otwarcia nowego sezonu teatralnego wygłosił dyrektor Gorczyński swoje eksponse — wytyczał linię repertuarową zauważyłem tu i tam uśmieszki i niedowierzania.

Istnieje bowiem tradycja, każąca dyrektorom w podobnych razach obiecywać złote góry. Budowanie zamków na lodzie bywa wtedy prawem zwyczajowym...

Pokazało się jednakowoż, że sceptycyzm nasz nie był uzasadniony. Stwierdziła to całoroczna nętna działalność dyr. Gorczyńskiego, który walcząc niekiedy, z niemałymi trudnościami, chlubiąc wywiązał się z tych obietnic, jakie poczynił łódzkim melomanom. Już to samo że teatr stał się „modny“ i popularny, że publiczność nauczyła się do niego chodzić — jest już niemałą zasługą dyr. Gorczyńskiego. Jeśli zaś dodamy że z prowincjonalnych teatrów scena łódzka mimo swego fatalnego gmachu stoi na pierwszym miejscu pod względem poziomu artystycznego — to stwierdzenie tego faktu wystarczy za wszelkie słowa uznania, rzucone w stronę Dyrekcji.

Udajemy się do niej o parę słów informacji — o parę uwag co do przyszłego repertuaru, nie dla tradycji nie dla formy ażeby uczynić zadość dziennikarskiemu konwenansowi. Czynnimy to z całą satysfakcją, bo wiemy, że zwierzenia jej nie będą tradycyjnym mydleniem oczu ale częścią artystycznej prawdy która zrealizuje się w ciągu bieżącego sezonu.

Dyr. Gorczyński prowadzić będzie i nadal dwa teatry: Kameralny i Miejski. Ten ostatni przeznaczony został na sztuki poważniejsze i więcej wypróbowane — Kameralny natomiast grać będzie utwory lżejsze czasami o eksperymentalnym zabarwieniu. Tak więc dyr. Gorczyński przewiduje wystawienie w Teatrze Miejskim Żeromskiego „Dzieje Grzechu“ Słowackiego — Ksiądz Marek, Follera — Upośledzony; sensacyjny Broadway, Langera — Peryferje;

Schawa — Człowiek i nadoziwowiek; Gołza — Hokus pokus; Szekspira — Kupiec wenecki; Rostanda — Orle; Romain Rollanda — Danton; Konzewaldowej — Sen; Tetmajera — Judasz; (z Jarażem); Meretkowskiego — Carewicz Aleksy; wreszcie Offenbacha — Orfeusz w Piekło.

W Kameralnym przewidywane są sztuki: Wroczyńskiego, Słonimskiego, Kiedrzyńskiego; Kawęckiego; Perzyńskiego; Ritnera. Nazwiak te świadczą dobitnie o tem, że w małym a sympatycznym teatryku przy ul. Traugutta wielki naciek kładzie się na popieranie polskich autorów. Już to samo, że sezon zainauguruje tam Papierowy Kochanek — polska sztuka Szaniawskiego jest może symbolizmem. Z obcych pisarzy ujrzymy tam: Czechowa — Wujaszek Jaś; Bahra — Mistrz (z Adwentowiczem); Proces Marji, Dungan; Bracca — Prawdziwa Miłość; Wildea — Marnotrawny brat; Dickensa — Świerszcz za kominem; Ibsena Hedda Gabler itd.

Naturalnie ze przewidziane są pewne odchylenia od tej naprędce wytyczonej linii repertuarowej. Niemniej zrealizowanie większej jej części przy niesie dużo chwały i chluby łódzkiej scenie.

Teatr nasz odnowiono tego roku nie tylko zewnątrz, przez dokładny remont. Odmłodzono go i wewnątrz przez zaangażowanie szeregu nowych sił tej miary jak Socha, Skrzydłowska, Wierciński, Melina itd. Zapewniono gościnne występy, Adwentowicza, Malickiej, Jaracza i Węgierki — co wpłynie niemało na wzbudzenie zainteresowania wśród publiczności.

Tak więc dyr. Gorczyński, zapewniwszy sobie mocny, logiczny repertuar i silną obsadę uczynił wszystko, by godnie wywiązać się ze swego zadania.

A powodzenie teatru zależne jest już nie tylko od niego, ale w lwiej części od poparcia publiczności. Dlatego też dzisiaj, w dzień otwarcia nowego sezonu teatralnego, apelujemy do polskiego społeczeństwa by całą duszą popierała tak ważną placówkę kulturalną, jaką jest Teatr Miejski.

## Czy lokator może przeciwstawiać się inwestycjom?

## ZNAMIENNE ORZECZENIE ŁÓDZKIEGO SĄDU POKOJU.

Przed mn. w. 9-ciu miesiącami właściciel domu przy ul. Wólczańskiej 259, p. Franciszek Szulc, postanowił zaprowadzić urządzenie elektryczne w domu, stanowiącym jego własność. Gdy jednak sprowadził monterów i robotnicy elektrowni rozpoczęli pracę w kierunku przeprowadzenia kabla, jeden z lokatorów omawianego domu, Stefan Świątkowski, sprzeciwił się gwałtownie zaprowadzeniu światła elektrycznego w domu, posuwając się aż do zagrożenia użyciem broni. Dzielnicy z odnośnego komisariatu nie

mógł reagować, bowiem monterzy oświadczyli, że do chwili rozstrzygnięcia sprawy przez sąd pracy nie podejmą, nie chcąc się narażać na awantury. P. Szulc zmuszony był tedy zwrócić się do sądu. W sprawie tej Sąd Pokoju 5 Okręgu postanowił ostatnio, iż lokator nie ma prawa wzbraniać właścicielowi domu przeprowadzać inwestycji, choćby mających znacznie podnieść wartość domu, bowiem — jak się tego Świątkowski obawiał — komorne podniesione z tytułu zaprowadzenia elektryczności być nie może. (u)

obrazów znajduje się kapitalne dzieło Miłstrza z roku 1905 pod tytułem „Krwawa niedziela“. Niewątpliwie vernissage dzisiejszy zgromadzi całą kulturalną Łódź.

## Z ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ.

## ZEBRANIA W STOW. ROB. CHRZEŚCIJAŃSKICH

Dzisiaj tj. w niedzielę o godz. 3 pop. odbędzie się zebranie Gospody Czeladzi Szewskiej w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34. O godz. 4 min. 30 po poł. zebranie Stow. Rob. Chrz. Oddział na W.

dzewie, przy ul. Józefa 11 na na którym przemawiać będzie delegat Zarządu Głównego.

Jutro, w poniedziałek o godz. 7 wiecz. w sali głównej Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34 odbędzie się zebranie robotników chrześcijańskich, przemawiać będą sekretarz djec. Dębzyński, prezes Rady Okręgowej radny Pawlak i inni.

We wtorek 4 września rb. o godz. 7 wiecz. zebranie Stow. Rob. Chrz. Oddział przy ul. Ogrodowej 34 na którym wygłosi odczyt sekr. djec. Dębzyński. W pozostałych Oddz. odbędą się zebrania w przyszłą niedzielę.



## KRONIKA

KALENDARZYK.

Niedziela 2 września — Stefana Kr.

## TEATRY

Teatr Miejski: — „Księżniczka Turandot”.  
Gong: „Kamera obskura”.

## WIDOWISKA

Casino: — „Czerwony bieg”.  
Luna: — „Orkan”.  
Splendid: — „Wstydz się Ossi”.  
Odeon: — „W kuszącym ogniu brylantów”.  
Corso: — „Grzechy Paryża”.  
Dom Ludowy: „Galganiarz paryski”.  
Miejski Kin. Ośw. „Bohaterowie ognia”.

## Wiadomości bieżące.

## Tydzień Sierot Żołnierskich.

W dniach od 9 do 16 września 1928 r. włącznie odbędzie się kwesta na ulicach i w lokalach publicznych w Łodzi, oraz inne imprezy, na rzecz Towarzystwa Opieki nad Sierotami po Żołnierzach W. P.

Zarząd Towarzystwa wierzy, że Łodzianie znani ze swej ofiarności nie zawiodą i w roku bieżącym pokładanych w nich nadziei i choćby najmniejszym datkiem poprzeczą ten zbożny cel.

## Utworzenie winiarni Czkwianianca

Wczoraj w obecności przedstawicieli województwa, starostwa grodzkiego i prasy, ksiądz Skowronski dokonał poświęcenia nowej winiarni przy składzie A. P. Czkwianianca (Piotrkowska 69).

Winiarnia urządzona została według najnowszych zasad techniki higieny, kuchnia w stylu europejska pozostaje pod kierownictwem szefa kuchni, a kuchnia w stylu polskim pod kierownictwem Wł. Bawarskiego, poza tym bogato zaopatrzone w zakąski i stara winnica na usługi gości.

Winiarnia p. Czkwianianca jest pierwszym tego rodzaju lokalem w b. zaborze rosyjskim i nie w wątpliwie cieszyć się będzie wielkim powodzeniem u nadobnych łodzianek i miłych łodzian.

## Kronika policyjna.

## Fałszywy alarm.

W odlewni żelaza Turcki i Cwikiński (ul. Słowiańska 29) przy piecu hutniczym pękła dmuchawka, skutkiem czego nastąpił nagły wybuch ognia i dymu. Przerażeni robotnicy spowodowali zawezwanie straży ogniowej, która po przybyciu stwierdziła, iż wybuch nie przyniósł żadnych szkód, ani też pożaru nie wywołał. (u)

## Pożar w fabryce

W dniu onegdajszym ok. godz. 3-ej po poł. wybuchł w fabryce Steigerta przy ul. Kilińskiego 195, pożar, spowodowany załamaniem się transmisji. Ogień został zauważony natychmiast, tak, że wezwany natychmiast IV. Oddział Straży Ogniowej zdołał pożar bez trudu ugasić. (u)

Jakiegokolwiek paniki, ani też wypadku z ludźmi nie było. (u)

## Przeciw pracy nocnej w przemyśle włókienniczym

WYPOWIADAJĄ SIĘ ZWIĄZKI ZAWODOWE

W dniu wczorajszym w inspektoracie pracy odbywały się konferencje z przedstawicielami związków przemysłowców i robotników w sprawie wprowadzenia zakazu pracy nocnej w fabrykach włókienniczych w Łodzi i Okręgu Łódzkiego.

O godzinie 7-ej wieczorem odbyła się konferencja z przedstawicielami związków zawodowych, z ramienia których wzięli w niej udział pp. Walczak, Kaźmierczak, Krzynówek i Plewiński. Z ramienia inspektoratu pracy udział w konferencji wzięli pp. Wojtkiewicz i Wyrzykowski przewodniczący zaś obradom radca ministerstwa pracy p. Zagrodzki.

Zagajając obrady p. radca Zagrodzki wskazał że Ministerstwo dąży do zupełnego zniesienia pracy nocnej w całym Państwie w tych gałęziach przemysłu, gdzie ciągłość pracy nie jest konieczna. Przemysł włókienniczy należy właśnie do tej kategorii. Po przemówieniu wywiązała się obszerna dyskusja w której pierwszy głos zabrał kierownik Zw. Klasowego p. Walczak, który wskazywał na to, że z wielu względów praca nocna w fabrykach przemysłu włókienniczego jest raczej niepożądana. Do stanowiska tego przyłączyli się p. Kaźmierczak i p. Plewiński. (p)

## Konkurs filmowy bez rozdziału nagród.

JESZCZE JEDNA OSZUKAŃCZA AFERA WYTWÓRNI „KORAJFILM”.

Ubiegłej niedzieli pisaliśmy o wytwórni filmowej, która nie produkuje filmów i o szkole filmowej w której niczego nie można się nauczyć p. n. „Korajfilm” (ul. Żeromskiego Nr. 3) niejakiego pana I. Koraja występującego pod pseudonimem Czalczyński go znakomitego reżysera filmowego, który nigdy nie reżyserował filmów..

Powyżej wymieniona instytucja — jest stworzona li tylko dla naciągania naiwnych obłąkanych manją filmową, którym pierwszy lepszy oszust potrafi wmówić znakomite zdolności filmowe i fotogeniczność.

Do wiązanki faktów podanych ubiegłej niedzieli chcemy dołączyć jeszcze jeden charakterystyczny szczegół, jako ostrzeżenie dla tych, którzy skwapliwie biorą udział w szumnie zapowiadanych konkursach urządzanych przez nieznaną bliżej osobistość.

Otóż październiku ubiegłego roku na terenie Wystawy Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego, staraniem zarządu tej wystawy przy współudziale wytwórni filmowej „Korajfilm” został urządzony konkurs filmowy na łódzką gwiazdę filmową. Wyznaczono 2 nagrody po 2000 złotych oraz jedną zł. 500.

Pierwszą nagrodę w kwocie 2.000 złotych oraz angagement do filmu otrzymała p. Nina Rębowaska. Otrzymała — ale na papierze, bo do dziś dnia nie została zaangażowana do filmu ani też nie wypłacono jej 2000 zł.

Musimy wyrazić zdziwienie że zarząd Wystawy Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego, która miała protektorat Ministerstwa Przemysłu i Handlu pozwolił wciągnąć się do takiej oszukańczej imprezy i swą firmą pokrył oszustwa osób które nie dotrzymały swych zobowiązań. Również wyrażamy zdziwienie że prezes Związku Teatrów Świeżych Woj. Łódz. p. W. Wagner przyjął udział przy stole sędziowskim, w sądzie konkursowym który był tylko zwykłą „bujdą” coś niby filmowanie w Łwowie przy pomocy maszynki do kawy.

Policja ma wdzięczne pole do działania.

nia.

## Rozpoczęcie budowy szpitala O. O. Bonifratrów w Chojnach.

NOWY SUBKOMITET WESPRZE AKCJE KOMITETU O.O. BONIFRATRÓW.

Akcja budowy szpitala zakonu O.O. Bonifratrów w Chojnach zaczyna się realizować. Dnia 26 sierpnia odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego. Rozpoczęte dopiero dzieło jest rezultatem zrozumienia sprawy przez małą część społeczeństwa naszego, oraz owocem groszowych ofiar garstki robotników łódzkich. Obecnie zbiórka ta musi być bardziej intensywną i dzieło budowy szpitala należy doprowadzić do końca. Komitet Główny i Subkomitety muszą przełamać ten mur obojętności wśród szerokiego mas społeczeństwa łódzkiego i musi nastąpić ideowa współpraca. Ażeby sprawę tę dać należyty kierunek, przede wszystkim musimy sobie zjednać ludzi dobrej woli. Mając tę myśl na względzie, subkomitet obwodu Szosy Pabjanickiej rozpoczął współpracę z Komitetem O.O. Bonifratrów.

Jednym z punktów działalności subkomitetu

jest postawienie sprawy w ten sposób, aby wszyscy mieszkańcy obwodu Szosy Pabjanickiej dołożyli cegiełki do sprawy budowy, bądź to przez różne datki bądź to przez czynną pracę w Komitecie. Subkomitet obwodu Szosy Pabjanickiej wierzy, że społeczeństwo wspomocze datkami taką użyteczną instytucję — jak przyszły szpital O.O. Bonifratrów w Chojnach. W związku z tem Subkomitet działający na obwodzie Szosy Pabjanickiej, zwołuje na dzień 2 września br. o godz. 5 pp. Ogólne Walne Zebranie członków i sympatyków subkomitetu. Prosi się jednak o jaknajliczniejsze przybycie. Zebranie odbędzie się w lokalu Polskiej Macierzy Szkolnej im. A. Mickiewicza Szosa Pabjanicka 90—92. Równocześnie subkomitet prosi posiadaczy jeszcze niesprzedanych bloczków, oraz pieniędzy otrzymanych ze sprzedanych cegiełek, o przyniesienie zebranych sprzedanych cegiełek o przyniesienie zebranych

## K. D. B. i. e. d. j. n. a. w. i. e. n. i. e.

Poraz trzeci w ostatnich tygodniach pogotowie Kasy Chorych wezwane zostało w dniu onegdajszym przez naczelnika więzienia przy ul. Gdańskiej

do 30-letniej Franciszki Kos przy ul. Letniej 6, która w nieludzki sposób skatowana została przez męża swego Jana Kosa dozorcę więziennego przy ul. Gdańskiej. Lekarz stwierdził ciężki stan psychiczny

# OGŁOSZENIA DROBNE.

**NA WYPŁATĘ!** Najniższe ceny! Najdogodniejsze warunki! Rok szkolenia nadszedł. Czy sto wełniane towary materiały na mundurki. Dziecinne wełniane sweatry kostjumiki. Berety. Teczki. Poleca Leon Rubaszkin, Kielińskiego 44.

**REKAWICZKOWE** maszyny do szycia i cwiłkowania prawie nowe okazjnie do sprzedaży. Fabryka Rękawiczek, Zakątna 61-63. 3928-1

**JEST** do sprzedania zaraz domek murowany dwie morgi ziemi 8 drzewek owocowych, okolica ładna nadająca się na założenie letniska przy lesie, blisko rzeka, półtora kilometra od stacji Strykowa. Cena cztery tys. 100 zł., wiadomość Szosa Brzezińska 33 Grzybowski w Strykowie. 3918

**NA RATY,** za gotówkę zakład tapicerski 8-ci Gabałów, Nawrot 8. Otomany, kozetki, tapczany, fotele, krzesła, wykonanie solidne, obsługa fachowa. 3944-2

**UBIORY** męskie, damskie, obuwie, sweatry na wypłatę, Piotrkowska 37, III w. I p. 3914

**SPRZEDAM** maszynę do szycia „Singera”, Sosnowa 17, sklep. 3934-2

**KOBIETA** samotna, młoda, skromnych wy magań potrzebna do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego. Oferty do „Rozwoju” dla 500. 3948-2

**POTRZEBNY** stolarz meblowy i chłopiec do terminu, Wileńska Nr. 9. (Karolew). 3926-3

**POTRZEBNA** służąca od zaraz umiejąca gotować, Wólczańska 91 m. 16 od 4 do 6 po poł. 3940-2

**SPRZEDAM** otomanę, kredens i parę łóżek. Krucza Nr. 4 m. 18. 3938-2

**SZPULARKA** potrzebna do fabryki trykotów M. Jakubowicza, Południowa 11. 3942-2

**PRZYJMĘ** na mieszkanie ucznia przy rodzinie kl. 4-ej - 5-ej na dogodnych warunkach, wiadomość ul. Zawadzka Nr. 2, p. I m. 10. 3924-2

**POKOJ** do odnajęcia na czas szkolny dla dwóch uczni lub uczenie, wiadomość w sklepie spożywczym, Andrzeja Nr. 48. W. Pałczyński. 3936-3

**PRZYJMĘ** pana lub panów na mieszkanie pokój umeblowany, Andrzeja 60 m. 22. 3952-1

**WSPÓLNIK** z kapitałem 10 tys. zł. do artykułu gwarantowanego masowej produkcji. Współpraca niezbędna. Mieszkanie przy fabryce zapewnione. Oferty do redakcji dla „Liz”. 3946-2

**CZARNY** Jankel zagubił odroczenie wojskowe wydane w Łodzi. 3932-3

**PRZYJMĘ** 2-ech uczni na mieszkanie, ul. Sienkiewicza 25 m. 9. 3930-2

## Fotografujcie się

gdzie tanio i dobrze

tylko

u „Zjednoczonych Fotografów”  
Łódź, Maurtovicza 13, (daw. nr. 1431) tel. 25-00.

### Ceny konkurencyjne!

- 12 fotografii m. bluz 2-
- 6 pocztówek retusz. cała fig. „ 3-
- 6 fotografii gabinet „ „ 10-
- 1 Duży portret rozm. 40x60 cm. z natury „ 10-

#### UWAGA:

Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach. Zakład czynny bez przerwy od 9 do 7 wiecz.

AGENTÓW FIRMA NASZA NIE WYSYŁA.

Od pp. amatorów przyjmuje się wszelkie roboty fotograficzne

## Kursy Handlowe

Zw. Zaw. Handlowców Polskich w Łodzi,

ul. Cegielniana 70 w lokalu Państwowej Szkoły Handl.

Tel. 9-79

Zapisy kandydatek i kandydatów od g. 5-7 codziennie

## W gimnazjum męskim K. TOMASZEWSKIEGO

w Łodzi Ogrodowa 26, telefon 33-85  
egzaminy wstępne rozpoczną się w poniedziałek 3 września. 2346

### Nauka i wychowanie

Putynowany nacyiciel przyspasał bia do egzaminów dla akterań w zakresie ośmiu klas kursa klasy 4 miesięcy. 8-go Sierpnia 14 w podwórzu. 3936-1

### Sprzedaw.

**MEBLE** Dywany Łódzka metalowa Najtańsze i najlepiej kupić można u Wł. Komiszewskiego Piotrkowska 116 I piętro front tel. 91-61 1523-0

**Na wypłatę!** Najniższe ceny! Najdogodniejsze warunki! Damską, męską, dziecinną nocną bieliznę. Koldry, Torebki, Rękawiczki, Parasolki, Pończochy, Szarpetki, Chusteczki, Szalik, Apaszkę Poleca Leon Rubaszkin ul. Kielińskiego 44 2389-0

**Wielki wybór** resztek po bardzo niskich cenach ul. Sienkiewicza 95. front I p. 2590-2

### Pesady i prace

**Potrzebny** starszy chłopiec do kwiatarni Zgłaszać się może z świadectwami ul. Piotrkowska 96 3892-4

**Potrzebna** służąca natychmiast na przyszłość Sienkiewicza 13 Perla 3920-3

**Chłopcy** potrzebni do terminu Orla 23 stolarni 3900-2

**Potrzebny** jest młody człowiek do pracy biurowej władający w słowie i piśmie polskim oraz niemieckim i piszący na maszynie Zgłoszenia zakład ślusarski ul. Łąkowa 23 3886-3

## Dyrekcja Gimnazjum Męskiego ALEKSEGO ZIMOWSKIEGO

w Łodzi ul. Boczna 5 Tel. 21-56

podaje do wiadomości Szanownych Rodziców, iż egzamin wstępne odbędą się w dniach 3, 4 i 5-go września, Podania do klasy A (przygotowawczej) podwstępnej, wstępnej i wyższych przyjmuje kancelarja codziennie.

Cesne w klasie A wynosić będzie 300 złotych rocznie.

### Gimnazjum Żeńskie

2355-

## EUG. KRYGIEROWEJ

Łódź, Piotrkowska 127 (rog Główniej) Tel. 42-42

przyjmuje codziennie od godz. 10 do 1 podania kandydatek

do klas I, II, III i wyżej.

Dyrektor: STANISŁAW PRZEZDZIECKI.

### Gimnazjum Żeńskie

2357-

## M. HANSENÓWNY

w Łodzi, ul. Piotrkowska 209

podaje do wiadomości Sz. Rodziców, że zajęcia szkolne rozpoczną się dnia 1-go września, egzamin wstępne dnia 3-go września.

Zapisy do wszystkich klas przyjmuje kancelarja gimnazjum codziennie od godz. 9-ej do 2-ej.

**Łódź**

## Pawła Kna

Uczelnia Przemysłowa  
Handlowa

Stenografia — pisanie na maszynie — język — biegowość i wszelkie przedmioty handlowe

## CENA OGŁOSZEŃ

Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr. wódek komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrówi lub jego miejsce. Drobnie ogłoszenia bez obrotu 5 gr. za wyraz, duża 10 gr. za wyraz. Drobnie ogłoszenia zamieszane 50 proc. drożej zagranczna 100 proc. Stronica przed tekstem 10 gr. za wyraz, w tekście 5 gr. za wyraz, duża 10 gr. za wyraz. Drobnie ogłoszenia zamieszane 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia terminu uważa redakcja za zwykłe. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda notka musi być podpisana i zawierać adres. Rozwój może zamawiać w Zgłosz. u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Lacharkego ulica Żelazna 10-1.



# „ROZWÓJ”

## NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 2 WRZEŚNIA 1928 r.

LATAJACY BROADCASTING



Amerykańskim inżynierom udało się skonstruować specjalną stacją nadawczą do nadawania koncertów z szybujących samolotów. Na zdjęciu jeden z czołowych aktorów opery Metropolitan w Nowym Yorku przy mikrofonie latającego studjo radiowego.



# ĆWICZENIA LETNIE NASZEJ ARTYLERJI



Generalicja przy przeprawie.



Załadowanie działa na łódzie.



Przyjęcie prezydenta Paragwaju w pałacu prezydenckim w Rio de Janeiro (Brazylja).



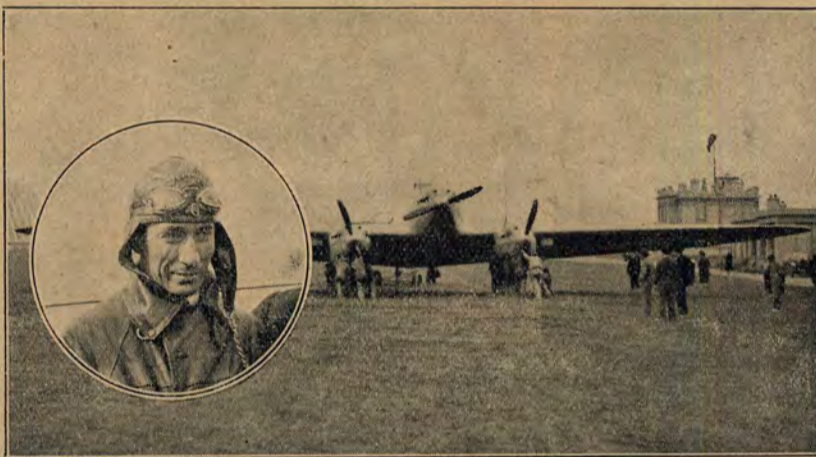
Antoni Marczyński, najpopularniejszy pisarz polski doby obecnej, autor rozchwytywanych powieści, jak: „Czarna Pani”, „W podziemiach Kartaginy”, „Świat w płomieniach” i inne.



Teatr Narodowy w Warszawie gra „Pana Brotonneau” Caillavet’a i de Flers’a z Jaraczem i Marzewską w rolach głównych.

Leon Janacek, znakomity kompozytor czeskosłowacki, zmarł w Morawskiej Ostrawie.

Antoni Sawa, znakomity poeta zmarł w Pacov w Bohemji.



Jeden z asów lotnictwa francuskiego, Drouhin zginął w katastrofie z nowym typem olbrzymiego monoplanu francuskiego.



Z międzynarodowego kongresu studentów w Paryżu. Delegacja młodzieży polskiej i przedstawicielstwo studentów czeskich i włoskich.



## Powrót lotników

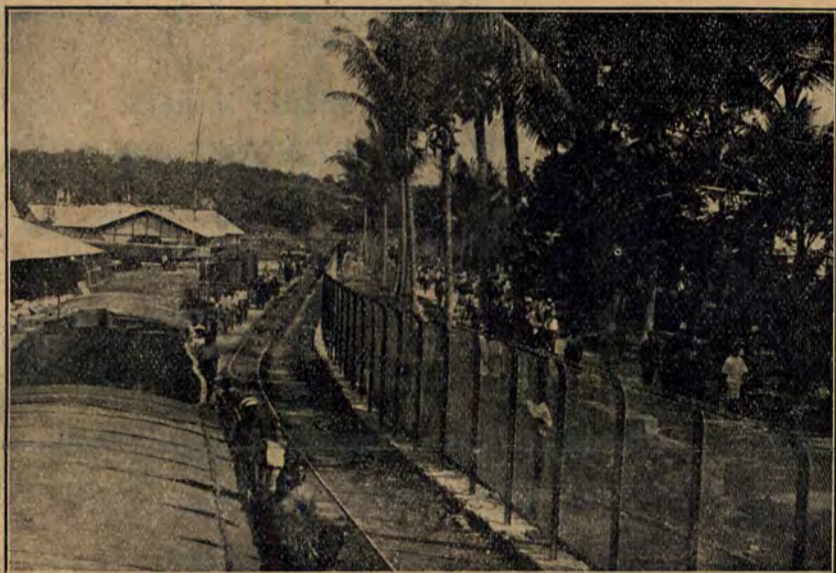


Powrót lotników: maj. Kubali i Idzikowskiego do Warszawy.



Z życia Polaków w Ameryce. Zarząd Związku Oświaty i Obrony Kresów Polskich.

## Rozwój Konga pod Rządami Belgji



Zakłady przemysłowe w Leopoldville.



Bukama. Most kolejowy linii B. C. K.



Panna Dorange, odbywająca raid konny Paryż — Bukareszt — Warszawa — Paryż, była w ubiegłym tygodniu przedmiotem owacyj, jakich jej nie szczędzili sportsmeni Warszawscy.



Rozrywki sportsmenów: karkołomna jazda na motocyklu przez kładkę kąpielową.



Podróż skauta polskiego naokoło świata. J. Jeliński, który w r. 1926 wyjechał w podróż, objechał już wielkie kraje Europy, Afryki i Ameryki. Obecnie jest w drodze do Japonii.



## NIEDYSKRECJE FILMOWE



Fragment filmu „Droga do przeszłości”.



Scena z filmu „Droga do przeszłości”.



Świetna aktorka Anna May Wong, chinka z pochodzenia, w najnowszym filmie „Brudne pieniądze”.



Rod la Rocque, ulubieniec wszystkich interesujących się sztuką filmową, w swej najciekawszej roli wodza indjan w filmie „Czerwonoskóry dżentelmen”.

**NAJLEPSZE KSIĄŻKI!**  
ZADAĆ BEZPŁ. PROSPEKTÓW. WARSZ. KREDYTOWA 1.



## CZY WIECIE?

**ŻE OD 90 LAT** Księgarnia M. ARCTA służy potrzebom nauczania i szkolnictwu.

**ŻE OD 90 LAT** dzieci z całej Polski zwracają się do księgarni M. ARCTA po potrzebne im podręczniki i dostają je w najkrótszym czasie po normalnych cenach katalogowych.

**ŻE OD 90 LAT** w okresie rozpoczęcia szkoły, cały personel księgarni i Zakładów Wydawniczych M. ARCTA pracuje usilnie, nie bacząc na godziny, aby tylko zaspokoić potrzeby setek tysięcy młodzieży.

**ŻE OD 90 LAT** nauczycielstwo, młodzież szkolna i rodzice zadowoleni są z obsługi i załatwienia zamówień przez księgarnię M. ARCTA.

**JEŻELI WIECIE,  
TO PRZYJDZIE DO NAS**

napiszcie lub zatelefonujcie po podręczniki i w roku bieżącym

Jeżeli zaś jeszcze nie kupowaliście książek u nas, to spróbujcie a będziecie zadowoleni.

**KSIĘGARNIA  
M. ARCTA**

**WARSZAWA**

**Nowy-Świat 35**

zaopatrzona jest w podręczniki do wszystkich szkół w Polsce.

Wysłać na prowincję za zaliczeniem lub wpłatą na konto P. K. O. Nr. 196.

Katalogi na żądanie bezpłatnie.

## ŻNIWA W KRAJACH EGZOTYCZNYCH



Zbiór trzciny cukrowej w Indjach.

### Uwagze

### Sz. Czytelników!!

Na warunkach niezwykle dogodnych polecamy radjo, rowery, maszyny do szycia, eufony, zegary i wiele najnowszych wynalazków doby obecnej.

Szczegóły wraz z ilustrowanymi cennikami na rok 1928 wysyłamy bezpłatnie po otrzymaniu adresu.

Adresować:

**M. Okoń, Warszawa, Zielna 11.**